SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 9 marca 1953 r. Nr 57 (886) B Cena 20 gr.

Depesza Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich G. M. Malenkowa

Do

PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA G. M. MALENKOWA

Moskwa — Kreml

W imieniu narodu polskiego przekazuję Wam braterskie uczucia solidarności z narodem radzieckim, skupionym wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego.

Naród polski wie, że sprawa obrony pokoju, wolności i niepodległości narodów, sprawa Lenina — Stalina znajduje się w pewnych i mocnych rękach.

PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, dnia 7 marca 1953 r.

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o miejscu ustawienia sarkofagu z ciałem Stalina

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje uchwałę Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o miejscu ustawienia sarkofagu z ciałem Józefa Wissarionowicza Stalina. Uchwała brzmi:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich postanawiają:

Umieścić sarkofag z ciałem J. W. Stalina w mauzoleum na Placu Czerwonym obok sarkofagu W. I. Lenina.

KOMITET CENTRALNY KPZR

RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o budowie Panteonu — pomnika wieczystej chwały wielkich ludzi w Kraju Rad

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje uchwałę Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o budowie Panteonu — pomnika wieczystej chwały wielkich ludzi Kraju Rad. Uchwała brzmi:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich postanawiają:

W celu uwiecznienia pamięci wielkich wodzów Włodzimierza Iljicza Lenina i Józefa Wissarionowicza Stalina oraz wybitnych działaczy Partii Komunistycznej i Państwa Radzieckiego, pochowanych na Placu Czerwonym przy Murze Kremlowskim, zbudować w Moskwie monumentalny gmach — Panteon — pomnik wieczystej chwały wielkich ludzi Kraju Rad.

Po ukończeniu budowy Panteonu przenieść doń sarkofag z ciałem W. I. Lenina i sarkofag z ciałem J. W. Stalina, jak również szczątki wybitnych działaczy Partii Komunistycznej i Związku Radzieckiego, pochowanych przy Murze Kremlowskim i udostępnić Panteon dla szerokich mas ludzi pracy.

KOMITET CENTRALNY KPZR

RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH

Czterodniowa żałoba w Związku Radzieckim

Jak podaje agencja TASS, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR postanowiły w związku ze zgonem Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Józefa Stalina ogłosić w całym kraju żałobę w dniach 6, 7, 8 i 9 marca 1953 roku.

W dniach tych odwołać wszystkie przedstawienia teatralne i filmowe, koncerty i wszelkie inne imprezy rozrywkowe.

Komunikat Komisji dla zorganizowania pogrzebu Towarzysza Stalina

MOSKWA PAP. Agencja TASS zamieszcza komunikat Komisji dla zorganizowania pogrzebu Towarzysza Stalina. Komisja podaje:

Pogrzeb Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Wissarionowicza Stalina, odbędzie się w poniedziałek, 9 marca br. o godzinie 12 w południe.

Uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu Plenum KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podała następującą uchwałę powziętą na wspólnym posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za najważniejsze zadanie partii i rządu w tym ciężkim okresie dla naszej partii i naszego kraju uważają zapewnienie nieprzerwanego i właściwego kierownictwa całym życiem kraju, co z kolei wymaga największej zwartości kierownictwa, niedopuszczenia do jakiegokolwiek rozprzężenia i paniki, aby w ten sposób bezwzględnie zapewnić pomyślną realizację polityki ustalonej przez naszą partię i rząd zarówno w wewnętrznych sprawach naszego kraju, jak i w sprawach międzynarodowych.

Z tego względu oraz w celu niedopuszczenia do jakichkolwiek zakłóceń w kierowaniu działalnością organów państwowych i partyjnych, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uznają za konieczne przeprowadzenie szeregu zarządzeń w zakresie organizacji kierownictwa partyjnego i państwowego.

I

O przewodniczącym i pierwszych zastępcach przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

1) Mianować przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.

2) Mianować pierwszymi zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Ł. P. Berię, W. M. Mołotowa, N. A. Bułganina, Ł. M. Kaganowicza.

II

O Prezydium Rady Ministrów ZSRR

1) Uznać za konieczne, aby w Radzie Ministrów ZSRR zamiast dwóch organów — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Rady Ministrów ZSRR.

2) Ustalić, że w skład Prezydium Rady Ministrów ZSRR wchodzą — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i pierwsi zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

III

O przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Zalecić na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa, zwalniając od tych obowiązków N. M. Szwernika.

O sekretarzu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

1) Mianować sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegowa, zwalniając go od obowiązków sekretarza KC KPZR.

2) Obecnego sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. F. Gorkina mianować zastępcą sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

IV

O Ministerstwie Spraw Wewnętrznych ZSRR

Połączyć Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR.

O ministrze spraw wewnętrznych ZSRR

Mianować ministrem spraw wewnętrznych ZSRR Ł. P. Berię.

V

O ministrze i zastępcach ministra spraw zagranicznych ZSRR

1) Mianować W. M. Mołotowa ministrem spraw zagranicznych ZSRR.

2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyńskiego i J. A. Malika.

3) Mianować W. W. Kuzniecowa zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR.

4) Mianować A. J. Wyszyńskiego stałym przedstawicielem ZSRR w ONZ.

VI

O ministrze spraw wojskowych ZSRR i pierwszych zastępcach ministra spraw wojskowych

1) Mianować marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina ministrem spraw wojskowych ZSRR.

2) Mianować pierwszymi zastępcami ministra spraw wojskowych ZSRR marszałka Związku Radzieckiego A. M. Wasilewskiego i marszałka Związku Radzieckiego G. K. Żukowa.

VII

O Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego

Połączyć Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Ministerstwo Handlu ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

O ministrze i zastępcach ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR

1) Mianować A. I. Mikojana ministrem handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR.

2) Mianować pierwszym zastępcą ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR I. G. Kabanowa i zastępcami ministra P. N. Kumykina i W. G. Żaworonkowa.

VIII

O Ministerstwie Budowy Maszyn

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktorowego, Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych i Ministerstwo Budowy Obrabiarek w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn.

O ministrze budowy maszyn

Mianować M. Z. Saburowa ministrem budowy maszyn, zwalniając go od obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR.

O Ministerstwie Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich

Połączyć Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych, Ministerstwo Przemysłu Budowy Okrętów, Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich.

O ministrze budowy maszyn transportowych i ciężkich

Mianować W. A. Małyszewa ministrem budowy maszyn transportowych i ciężkich.

O Ministerstwie Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego

Połączyć Ministerstwo Elektrowni, Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego i Ministerstwo Przemysłu Środków Łączności w jedno ministerstwo — Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego.

O ministrze elektrowni i przemysłu elektrotechnicznego

Mianować M. G. Pierwuchina ministrem elektrowni i przemysłu elektrotechnicznego.

IX

O przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR

Mianować przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR G. P. Kosiaczenkę.

X

O przewodniczącym Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych

Zalecić N. M. Szwernika na przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, zwalniając od tych obowiązków W. W. Kuzniecowa.

XI

O Prezydium Komitetu Centralnego KPZR i sekretarzach KC KPZR

1) Uznać za konieczne, by w Komitecie Centralnym KPZR zamiast dwóch organów KC — Prezydium i Biura Prezydium — był jeden organ — Prezydium Komitetu Centralnego KPZR, jak to ustala statut Partii.

2) W celu zapewnienia większej operatywności kierownictwa ustalić skład Prezydium w liczbie dziesięciu członków i czterech kandydatów.

3) Zatwierdzić następujący skład Prezydium Komitetu Centralnego KPZR:

Członkowie Prezydium KC — G. M. Malenkow, Ł. P. Beria, W. M. Mołotow, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bułganin, Ł. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin.

Zastępcy członków Prezydium KC KPZR — N. M. Szwernik, P. K. Ponomarenko, L. G. Mielnikow, M. D. Bagirow.

4) Wybrać na sekretarzy KC KPZR S. D. Ignatiewa, P. N. Pospiełowa, N. N. Szatalina.

5) Uznać za konieczne, by N. S. Chruszczow skoncentrował się na pracy w Komitecie Centralnym KPZR i w związku z tym zwolnić go od obowiązków pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

6) Powołać sekretarza KC KPZR N. A. Michajłowa na stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR.

7) Zwolnić od obwiązków sekretarzy KC KPZR P. K. Ponomarenkę i N. G. Ignatowa w związku z przejściem ich do pracy kierowniczej w Radzie Ministrów ZSRR i L. I. Breżniewa — w związku z jego przejściem na stanowisko szefa Zarządu Politycznego Ministerstwa Marynarki Wojennej.

XII

O zwołaniu IV Sesji Rady Najwyższej ZSRR

Zwołać w Moskwie IV sesję Rady Najwyższej ZSRR na dzień 14 marca 1953 r. dla rozpatrzenia uchwał powziętych na wspólnym posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego KPZR, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, a podlegających zatwierdzeniu przez Radę Najwyższą ZSRR.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Naród polski składa hołd pamięci Józefa Stalina

Towarzysz Bierut złożył kondolencje na ręce Ambasadora ZSRR

W dniu 6 marca 1953 r. Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut złożył w imieniu narodu polskiego na ręce Ambasadora Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce, A. A. Sobolewa, wyrazy najgłębszego bólu i współczucia z powodu zgonu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Stalina, przekazując jednocześnie uczucia niezłomnej solidarności narodu polskiego z narodami radzieckimi w tej tak ciężkiej dla całej ludzkości chwili.

Wspólne uroczyste posiedzenie żałobne Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dnia 6 marca 1953 r. o godz. 11.00 odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta wspólne uroczyste posiedzenie żałobne Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, poświęcone uczczeniu pamięci Generalissimusa Józefa Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Żałoba narodowa w Polsce w dniu pogrzebu Józefa Stalina

Uchwała KC PZPR, Rady Ministrów i Rady Państwa PRL

Dając wyraz głębokiej żałobie jaką okrył narody Związku Radzieckiego, serca Polaków i całą postępową ludzkość zgon Józefa Stalina i celem złożenia hołdu pamięci genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata i wyzwoliciela Polski uchwala się:

1. Dzień 9 marca 1953 r. jako dzień pogrzebu Józefa Stalina uznać za dzień żałoby narodowej.

2. W dniu żałoby narodowej nie odbędą się żadne widowiska (teatry, kina, imprezy sportowe), zamknięte będą wszystkie lokale rozrywkowe.

3. W dniu żałoby narodowej masy pracujące w skupionej powadze, wzmożonej pracy dla dobra Ojczyzny zamanifestują swą solidarność z narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w walce o realizację wielkich idei, którym poświęcone było całe ofiarne życie Józefa Stalina.

Powołanie Ogólnonarodowego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Stalina

Dnia 6 marca br. o godz 18 odbyło się w sali posiedzeń Rady Państwa zebranie rozszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych.

Zebrani złożyli hołd pamięci Wodza postępowej ludzkości Wielkiego Stalina.

Zebranie zagaił i przewodniczył mu Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Na zebraniu powołano Ogólnonarodowy Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Stalina w następującym składzie: Aleksander Zawadzki — Przewodniczący Rady Państwa — jako Przewodniczący Komitetu, członkowie Komitetu: Józef Cyrankiewicz — Wiceprezes Rady Ministrów, Edward Ochab — sekretarz KC PZPR, Jan Dembowski — Marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezes Polskiej Akademii Nauk, Stefan Ignar — wiceprezes NKW ZSL, Kazimierz Witaszewski — generał brygady, wiceminister Obrony Narodowej, Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, Alicja Musiałowa — przewodnicząca ZG LK, Jarosław Iwaszkiewicz — przewodniczący PKOP, Eugenia Krassowska — wiceprzewodnicząca CK SD, Dominik Horodyński — poseł na Sejm, Stanisław Nowocień — przewodniczący ZG ZMP.

Uchwała Ogólnonarodowego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Stalina

Ogólnonarodowy Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Stalina wzywa ludność całego kraju do masowego udziału w obchodach i manifestacjach ku czci nieśmiertelnego Wodza całej postępowej ludzkości, niezłomnego przyjaciela narodu polskiego Józefa Stalina.

W dniu 8 i 9 marca br. odbędą się we wszystkich miastach Polski zgromadzenia żałobne zwołane przez Komitety Frontu Narodowego.

W dniu 9 marca br. o godz. 10, w chwili pogrzebu, we wszystkich zakładach pracy, w przemyśle i rolnictwie, w urzędach i instytucjach, w szkołach i jednostkach wojskowych nastąpi przerwa w pracy na 5 minut i uroczysta chwila skupienia.

W dniu żałoby narodowej 9 marca o godz. 16 ludność stolicy weźmie masowy udział w manifestacyjnym pochodzie, składając hołd pamięci Józefa Stalina.

Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie złożył wieniec u sarkofagu Józefa Stalina

Dnia 7 bm. w godzinach popołudniowych ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie W. Lewikowski złożył wieniec w Sali Kolumnowej Związków Zawodowych u sarkofagu ukochanego Wodza narodów radzieckich i mas pracujących całego świata. Wielkiego Stalina. Ambasador Lewikowski pełnił wartę honorową u sarkofagu Józefa Stalina.

Lud stolicy czci pamięć Józefa Stalina

Zgromadzenie w Hali Mirowskiej

„Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości". Te słowa wyrażające myśli i uczucia wszystkich ludzi pracy wypisane są nad prezydium wielkiego zgromadzenia zwołanego przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego w dniu 7 bm. dla uczczenia pamięci Józefa Stalina.

Ogromną Halę Mirowską wypełnia ponad 5-tysięczna rzesza robotników warszawskich fabryk i placów budowy, kobiet, młodzieży — ludzi wszystkich warstw i zawodów. Ci, których nie pomieściła hala, pomimo szarugi, stoją wielotysięcznym tłumem pod zainstalowanymi na placu megafonami.

Panuje głęboka cisza i skupienie. Na podwyższeniu, u stóp wielkiego portretu Józefa Stalina ustawiają się długim szeregiem poczty ze spowitymi kirem sztandarami.

Przewodniczy zgromadzeniu przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz.

W Prezydium zasiadają: przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, Ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew, sekretarze KC PZPR: wiceprezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i E. Ochab, Marszałek Sejmu J. Dembowski, przedstawiciele władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — S. Ignar i Stronnictwa Demokratycznego — E. Krassowska, przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele PKOP, Komitetu Warszawskiego PZPR, Stołecznej Rady Narodowej, organizacji społecznych, działacze katoliccy, wybitni naukowcy, artyści i przodownicy pracy Warszawy.

Rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki".

Zgromadzenie otwiera w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Wiktor Kłosiewicz. „W tych ciężkich dniach ogólnonarodowej żałoby — mówi on m. in. — kiedy kirem okryte pochyliły się wszystkie sztandary, kiedy serca milionów patriotów polskich przepojone są głębokim bólem — oddajmy cześć wielkiej świetlanej pamięci, cześć życiu, pracy i walce człowieka, który był natchnieniem i ostoją wolności narodów!"

Zgromadzeni wstają z miejsc i minutą ciszy czczą pamięć Józefa Stalina. Chylą się spowite kirem sztandary.

Następnie przemawiają: sekretarz KC PZPR — E. Ochab, sekretarz NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — J. Ozga-Michalski, przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — J. Iwaszkiewicz, sekretarz ZG Związku Młodzieży Polskiej — T. Wegner.

Rezolucję zgromadzenia odczytuje przewodnicząca ZG Ligi Kobiet — A. Musiałowa. (Przemówienia i tekst rezolucji podajemy na str. 4).

Z mocą brzmi śpiewana na zakończenie zgromadzenia pieśń walczącego i zwyciężającego proletariatu — „Międzynarodówka".

Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej Nr 10

Szeregowcy i Marynarze! Podoficerowie i Oficerowie! Generałowie i Admirałowie!

Całą postępową ludzkość spotkało wielkie nieszczęście. Dnia 5 marca br. zmarł Największy Człowiek naszej epoki, wierny przyjaciel i obrońca wszystkich ludzi pracy na całym świecie, niezłomny bojownik o przyszłość narodów, kontynuator nieśmiertelnego dzieła Marksa-Engelsa-Lenina, Wódz światowego obozu pokoju — Józef STALIN.

Przez całe swoje życie Józef Stalin, od młodych lat aż do ostatniego tchnienia, wszystkie swe siły oddawał walce o szczęście prostego człowieka, o lepsze życie dla setek milionów ludzi pracy wyzyskiwanych przez obszarników i kapitalistów, o wolność wszystkich gnębionych i uciskanych ludów.

Przez wiele lat Józef Stalin, który wraz z Leninem kierował Wielką Rewolucją Październikową, prowadził narody radzieckie od zwycięstwa do zwycięstwa. Z imieniem Stalina związane są wszystkie historyczne osiągnięcia Kraju Zwycięskiego Socjalizmu: wiekopomne zwycięstwo nad faszyzmem w 2-ej wojnie światowej, wspaniałe budowle wieszczące światu początek nowej ery — ery komunizmu.

Z imieniem Stalina szli w bój żołnierze okrytej chwałą Armii Radzieckiej. Z imieniem Stalina w sercu walczą dzisiaj wszyscy uciskani i ujarzmieni, wszyscy bojownicy o nowe życie — o pokój i socjalizm.

Wielkiemu Stalinowi naród polski zawdzięcza swoje wyzwolenie z faszystowskiej okupacji, odzyskanie prastarych ziem polskich z granicą na Odrze i Nysie i możność budowania pięknego, szczęśliwego jutra.

Śmierć Generalissimusa Józefa Stalina jest bolesnym ciosem dla naszego narodu, dla żołnierzy Wojska Polskiego. Dzięki osobistej pomocy Generalissimusa Stalina powstała nasza Ludowa Armia. Jemu, Jego ojcowskiej opiece, Jego genialnym naukom i wskazaniom żołnierze Wojska Polskiego zawdzięczają zwycięstwo w walce o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny — Polski Ludowej osiągnięte u boku swoich braci — żołnierzy Armii Radzieckiej. To On dawał nam natchnienie do walki, to On dodawał nam sił, to On pomógł nam odnieść historyczne zwycięstwo.

Szeregowcy i Marynarze! Podoficerowie i Oficerowie! Generałowie i Admirałowie!

Wojsko Polskie w ciężkich dniach żałoby po śmierci naszego Wielkiego Przyjaciela i Wodza całej postępowej ludzkości jeszcze ciaśniej zewrze swoje szeregi i mocniej skupi się wokół kierowniczej siły narodu polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wokół wiernego ucznia Towarzysza Stalina, Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bieruta. Wojsko Polskie jeszcze bardziej pogłębi nierozerwalne braterstwo z żołnierzami niezwyciężonej Armii Radzieckiej, Armii Lenina - Stalina.

Niechaj ofiarna i sumienna służba w szeregach Wojska Polskiego, dalsze umacnianie siły i gotowości obronnej naszej Ojczyzny, wzmożona czujność wobec zakusów wroga będą hołdem jaki składamy nieśmiertelnej pamięci Wielkiego Stalina.

Wielkie idee Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina żyć będą zawsze w naszych sercach i prowadzić do dalszych zwycięstw w walce o pokój i socjalizm, w walce w służbie Ojczyzny.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Depesza Marszałka Polski K. Rokossowskiego Do Ministra Spraw Wojskowych ZSRR Marszałka A. Wasilewskiego

Moskwa

Do głębi wstrząśnięty tragiczną wieścią o śmierci Generalissimusa Stalina, zasyłam Wam w imieniu własnym, i w imieniu głęboko dotkniętych tą bolesną stratą żołnierzy Wojska Polskiego, wyrazy smutku i najgłębszego żalu.

Żałobą okryło się Wojsko Polskie. Wraz z całym narodem polskim, żołnierze Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączą się z narodem radzieckim, z owianą chwałą wielkich zwycięstw Armią Radziecką w bólu po stracie Najdroższego Nauczyciela i Wodza całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina.

Świetlaną pamięć Generalissimusa Stalina żołnierze Wojska Polskiego uczczą wzmożonym wysiłkiem, podniesieniem poziomu wyszkolenia w służbie Ojczyzny i światowego obozu pokoju, dalszym pogłębieniem braterstwa broni i idei z żołnierzami Armii Radzieckiej, Armii wychowanej i zwycięsko dowodzonej przez towarzysza Stalina.

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
I MINISTER OBRONY NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Towarzysza A. Wyszyńskiego

Moskwa

Przejęty do głębi wiadomością o śmierci Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Generalissimusa Józefa Stalina przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, wyrazy najgorętszego współczucia.

Wskazania wypływające z nauki Wielkiego Stalina będą i nadal gwiazdą przewodnią pokojowej polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i dalszego zacieśniania więzów nierozerwalnej wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej, gwarancji niepodległego bytu narodu polskiego.

Pamięć o Wielkim Przyjacielu Narodu Polskiego i ukochanym Wodzu całej postępowej ludzkości zagrzewać będzie wszystkie narody, w tej liczbie i naród polski, do jeszcze bardziej wytężonej i ofiarnej walki o pokój, o niepodległość narodów, o socjalizm.

KIEROWNIK MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH
MARIAN NASZKOWSKI
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie Ministra Skrzeszewskiego

NOWY JORK PAP. Szef delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ złożył prasie amerykańskiej następujące oświadczenie:

— Delegacja polska jest do głębi wstrząśnięta wiadomością o zgonie Generalissimusa Józefa Stalina i pogrążona jest w najgłębszym żalu wraz z całym narodem polskim. Polska straciła największego i najlepszego Przyjaciela, jakiego kiedykolwiek miała w swej długiej historii. Odszedł wielki bojownik o pokój na świecie i współpracę między narodami. Genialna polityka i strategia Józefa Stalina umożliwiły powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Odszedł największy człowiek naszej ery. Idee Stalina będą zawsze drogowskazem, jak walczyć o pokój i o szczęście ludzkości.

Czyn produkcyjny — dla siły Polski, dla socjalizmu, dla pokoju

W dniu, gdy prasa i radio podały, iż przestało bić serce Wielkiego Stalina, ludzie pracy setek miast i tysięcy wsi polskich, składają hołd nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata i jeszcze mocniej zwierają swe szeregi wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Bolesława Bieruta — wiernego ucznia Józefa Stalina. Równocześnie masy pracujące Polski Ludowej podejmują liczne zobowiązania produkcyjne. Zobowiązania te mają na celu przyspieszenie realizacji naszych planów gospodarczych, umocnienie sił i zabezpieczenie niepodległości narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm.

Górnicy kopalni „Eminencja" dokumentując czynem swoją wolę realizowania wskazań Józefa Stalina zadeklarowali na zebraniu szereg poważnych zobowiązań produkcyjnych. Kierownik oddziału I Paweł Wolny, oświadczył w imieniu kierowników wszystkich oddziałów produkcyjnych, iż załogi ich podniosą swoje dotychczasowe zobowiązania na bieżący miesiąc o dalsze 2 proc., co pozwoli kopalni wykonać plan marcowy nie w 105 proc., jak opiewa dotychczasowe zobowiązanie, lecz co najmniej w 107 proc. Szczególnie licznie wpływają zobowiązania indywidualne. M. in. rębacze na chodniku — członek PZPR Józef Kołtuński oraz bezpartyjny Marian Ścisłowski postanowili podnieść swoje zobowiązanie marcowe o 3 mb postępu chodnika.

Robotnicy „Ursusa" omówili z majstrami możliwości zwiększenia produkcji, aby lepszą pracą zadokumentować nieugiętą wolę realizacji wskazań Józefa Stalina, wolę walki o pełne zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

Kazimierz Żychliński, szlifierz, który pierwszy w tych Zakładach wykonał zadania przypadające na niego według obowiązujących norm na okres 6 lat, oświadczył: „od naszej pracy wiele zależy — i dlatego postanowiłem sobie, że do lipca tego roku zakończę moją drugą Sześciolatkę".

„Że rosną nasze spółdzielnie, że spółdzielni jest wciąż więcej na wsiach — to dowód, jak słuszne są nieśmiertelne wskazania Stalina. I wiem, że Jego dzieło poprowadzą dalej wszyscy ludzie pracy na świecie" — powiedziała przodownica pracy ze spółdzielni produkcyjnej w Teresinie, Anna Raszkiewicz, mówiąc na zebraniu spółdzielców o zgonie Józefa Stalina.

Przodujący robotnicy, chłopi pracujący i młodzież — proszą o przyjęcie do PZPR

Przodujący robotnicy i przodujący chłopi pracujący, przodująca młodzież — zgłaszają się z prośbą o przyjęcie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W dniach, gdy cały naród zwiera swe szeregi wokół Partii najlepsi patrioci widzą swe miejsce w szeregach tej kierowniczej siły narodu, aby z jeszcze większą ofiarnością i oddaniem budować socjalizm i walczyć o pokój.

Z prośbą o przyjęcie w poczet kandydatów na członków PZPR zwracają się przodujący murarze, betoniarze, technicy i brygadziści budujący osiedle Muranów w Warszawie. Jednym z nich jest murarz Stanisław Napurka, który wykonuje około 200 procent normy. W Warszawskiej Fabryce Motocykli do Komitetu Partyjnego z prośbą o przyjęcie w szeregi PZPR zgłosili się m. in.: tokarz Wojciech Mroczek, inicjator współzawodnictwa o tytuł najlepszego tokarza fabryki i technik ZMP-owiec — Lech Puszczewicz, który wraz z grupą inżynieryjną podjął cenne zobowiązania dla uczczenia pamięci Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

Wśród przodujących robotników załogi FSO na Żeraniu, którzy zgłosili się do Komitetu Partyjnego z prośbą o przyjęcie w poczet kandydatów na członków PZPR, znajduje się wiele kobiet, m. in. przodujący monter-tapicer, aktywistka ZMP — Halina Tłusik.

Jednym z tych, którzy zgłosili się na kandydatów na członków Partii w Pafawagu jest ofiarny robotnik wydziału W-7, wyrabiający 300 procent normy — Józef Drozd.

Między przodującymi ludźmi Zakładów Sodowych w Krakowie, którzy wnieśli prośbę o przyjęcie ich do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, znajduje się młody inżynier — Władysław Bochenek. Dzięki jego wysokim kwalifikacjom i wzorowemu wykonywaniu obowiązków, załoga oddziału, którym kieruje, rytmicznie realizuje plany produkcyjne.

Również wielu przodujących najbardziej uświadomionych chłopów pracujących zwraca się do władz partyjnych z prośbą o przyjęcie na członków PZPR. M. in. z prośbą taką wystąpił małorolny chłop z gromady Zagwiżdże, pow. opolski — K. Czapla. Z tej samej wsi zgłosiło się jeszcze 5 innych przodujących chłopów i chłopek, wśród nich aktywistka ZMP — Cecylia Kowol.

Wiele przodującej młodzieży robotniczej i chłopskiej, studiującej na wyższych uczelniach, pragnie wstąpić w szeregi PZPR. Na Politechnice Warszawskiej m. in. deklarację złożył student wydziału elektrycznego, przodownik nauki i pracy społecznej — Andrzej Zieliński.

Będziemy pracować tak jak uczył Stalin

Między stosami form i odlewów przechodzi chłopiec. To Jan Szewczyk — formierz z Odlewni Zakładów Mechanicznych „Ursus".

„Wchodząc dziś rano do Zakładów — mówi Szewczyk — *usłyszałem o śmierci Towarzysza Stalina. Zrobiło mi się tak strasznie żal, bo Towarzysz Stalin — Wychowawca i Nauczyciel młodzieży był także i moim nauczycielem. Tak kochałem go i szanowałem jak swego ojca. Dzięki Stalinowi zdobyłem zawód i mogę dziś pracować. Dzięki Niemu odzyskaliśmy wolność. Stalin nie żyje, ale żyje jego praca, budowa komunizmu. Będziemy pracować tak, jak On nas tego uczył. Musimy tak jak nas uczył Towarzysz Stalin, lepiej walczyć z brakoróbstwem i bumelanctwem, dawać lepszą produkcję, musimy lepiej walczyć z wrogiem i jego robotą.*

I ja postanowiłem jeszcze lepiej i wydajniej pracować, stale podnosić swe wiadomości, zwalczać bumelantów i brakorobów. Chcę, abyśmy szybciej mogli dojść do celu wskazanego nam przez Towarzysza Stalina, do zbudowania socjalizmu.

Będę się starał z całą młodzieżą Odlewni tak pracować, abyśmy byli pierwsi w całych Zakładach".

*

Ze wszystkich zakątków FSO na Żeraniu widać wciągniętą na wpół masztu flagę narodową z krepą — znak żałoby, która okryła załogę.

W hali Nr 3 zawieszony na filarach portret Towarzysza Stalina spowija krepa i czerwień. Ustawiono prowizoryczną trybunę. Od warsztatów odeszli brygadziści, majstrowie, młodzi uczniowie.

„...Straciliśmy ukochanego, wielkiego bojownika sprawy robotników całego świata. — Imię Stalina — żyć będzie w naszych sercach. Żyć będzie wiecznie." Grawer Bukowski ma łzy w oczach.

„Wieść o zgonie Towarzysza Stalina była dla mnie tak bolesna, jakbym stracił kogoś najbardziej bliskiego — mówił szlifierz Wójcikiewicz. *Ten człowiek był nam — wszystkim robotnikom — ojcem. W okresie walki z hitlerowskim okupantem jego głos dodawał nam otuchy, mówił, że i na naszej ulicy będzie święto.*

Ja, członek Partii, postanawiam jeszcze bardziej wzmocnić dyscyplinę partyjną, wzmóc wydajność pracy i jakość pracy, wzmóc czujność, aby wrogom nie udało się zaszkodzić naszemu budownictwu, aby nasza sprawa zwyciężyła".

Będę szkolił i wychowywał żołnierzy na godnych współtowarzyszy broni żołnierzy Armii Radzieckiej

Żołnierze Wojska Polskiego wraz z całym narodem polskim z głębokim bólem przyjęli tragiczną wiadomość o śmierci Wodza postępowej ludzkości, wielkiego Przyjaciela narodu polskiego Generalissimusa Józefa Stalina.

W jednostkach Wojska Polskiego przed frontem oddziałów, które wystąpiły z bojowymi sztandarami została odczytana odezwa Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich; odezwa Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Rozkaz Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego do żołnierzy Wojska Polskiego.

Naprzeciw spowitego żałobnym kirem wielkiego portretu Generalissimusa Stalina ustawiły się w czworoboku pododdziały. Żołnierze prezentują broń. W głębokiej ciszy brzmią słowa Rozkazu Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

„Niechaj ofiarna i sumienna służba w szeregach Wojska Polskiego, dalsze umacnianie siły i gotowości obronnej naszej Ojczyzny, wzmożona czujność wobec zakusów wroga, będą hołdem, jaki składamy nieśmiertelnej pamięci Wielkiego Stalina".

„Towarzysz Stalin nie żyje — oświadczył przodujący dowódca drużyny, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej kpr. Jan Wieczerzak — ale żyją i wiecznie żyć będą jego idee, które wskazują nam jak żyć i pracować dla dobra ludu pracy. Jako członek partii, której natchnieniem były i są nauki Towarzysza Stalina będę do końca życia wierny jej wskazaniom, wcielać w życie idee, o które On walczył. Będę na każdym kroku pracował, aby myśli i dzieło życia Towarzysza Stalina dotarły do wszystkich żołnierzy, aby natchnęły ich do walki o umocnienie siły i gotowości obronnej naszej Ojczyzny — niezłomnego ogniwa obozu pokoju, którego On był Wodzem. Jako podoficer i wychowawca żołnierzy będę szkolił i wychowywał podwładnych na godnych współtowarzyszy broni żołnierzy Armii Radzieckiej, której współtwórcą i Wodzem był Towarzysz Stalin".

Do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży

Moskwa

Młodzież polska wstrząśnięta do głębi śmiercią Towarzysza Józefa Wissarionowicza Stalina łączy się z Wami w wielkim bólu i żałobie.

Towarzysz Józef Wissarionowicz Stalin genialny kontynuator nauki Marksa - Engelsa - Lenina, budowniczy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego poświęcił swe płomienne życie walce o wyzwolenie ludzkości i wskazał jej drogę do zwycięstwa komunizmu.

Imię Stalina żyje i żyć będzie na wieki w sercach naszej młodzieży jako symbol ofiarnego, bezprzykładnego i całkowitego oddania najszlachetniejszej sprawie walki z wyzyskiem, ciemnotą i wstecznictwem, walki o szczęście całej ludzkości.

Młodzież polska zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi — twórcy i organizatorowi zwycięstw narodów radzieckich, ukochanemu przyjacielowi narodu polskiego wyzwolenie swojej Ojczyzny, swe wolne i szczęśliwe życie.

Postać Towarzysza Józefa Stalina pozostanie dla nas na zawsze symbolem niewzruszonej wieczystej przyjaźni Narodu Polskiego z Narodami Związku Radzieckiego.

Natchniona nieśmiertelną idea Wielkiego Stalina młodzież polska jednocząc się wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przewodniczki narodu, kierowanej przez wiernego ucznia Stalina — Towarzysza Bolesława Bieruta, podwoi swe wysiłki w walce o rozkwit naszej Ojczyzny, o braterstwo i jedność całego obozu pokoju skupionego wokół wielkiego Związku Radzieckiego, o zwycięstwo socjalizmu w świecie.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Odezwa KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży

Agencja TASS ogłosiła następującą odezwę KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży do wszystkich członków Komsomołu, do całej młodzieży Związku Radzieckiego:

Wielkie nieszczęście spotkało Partię Komunistyczną, naród radziecki, masy pracujące całego świata. Zmarł geniusz ludzkości, wielki współbojownik i przyjaciel Lenina, kontynuator jego nieśmiertelnego dzieła, niestrudzony budowniczy komunizmu, nasz wódz, drogi i ukochany ojciec, przyjaciel i genialny nauczyciel młodzieży radzieckiej — Józef Wissarionowicz Stalin. Całe swe bohaterskie życie towarzysz Stalin poświęcił niestrudzonemu służeniu narodowi, Partii, rozkwitowi naszej Ojczyzny, wielkiej sprawie komunizmu. Wraz z Leninem towarzysz Stalin stworzył Partię Komunistyczną, wychował ją i zahartował. Wraz z Leninem towarzysz Stalin był natchnieniem i wodzem Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, twórcą pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do epokowego zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Pod genialnym przewodem towarzysza Stalina naród radziecki w okresie drugiej wojny światowej odniósł wielkie zwycięstwo nad ciemnymi siłami faszyzmu. Towarzysz Stalin uzbroił Partię i cały naród w wielki i jasny program budownictwa komunistycznego, wskazał drogi do promiennych wyżyn komunizmu. W każdym sukcesie pracy ludzi radzieckich, w każdym nowym zwycięstwie budownictwa komunistycznego — zawarta jest mądrość, niespożyta energia, żelazna wola naszego nieśmiertelnego Wodza, towarzysza Stalina. Dla chłopców i dziewcząt Związku Radzieckiego, tak jak dla wszystkich ludzi radzieckich imię towarzysza Stalina jest najbardziej ukochane, najbliższe i najdroższe. Życie towarzysza Stalina dla każdego z nas — to wielki wzór ofiarnej walki o komunizm.

Komsomolcy i komsomołki, cała młodzież radziecka w te dni żałoby składają uroczystą przysięgę przed całym narodem radzieckim, że nadal będą zawsze wiernymi i wytrwałymi synami i córkami okrytej chwałą Partii Komunistycznej, że będą płomiennymi patriotami Ojczyzny radzieckiej, poświęcą całe swe życie wielkiej sprawie Lenina - Stalina, walce o triumf komunizmu.

Komsomolcy i komsomołki, młodzież radziecka zapewniają ukochaną Partię Komunistyczną, jej stalinowski Komitet Centralny, że zawsze będą czujni, gotowi we wszelkich warunkach, nie szczędząc swego życia do obrony ukochanej Ojczyzny radzieckiej.

Komitet Centralny Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży wzywa wszystkich komsomolców, całą młodzież radziecką, aby jeszcze bardziej zespoliła się wokół Partii Komunistycznej, stalinowskiego Komitetu Centralnego i Rządu Radzieckiego, aby oddała wszystkie swe siły, całą swą energię twórczą wielkiej sprawie budowy komunizmu w naszym kraju.

Radzieccy chłopcy i dziewczęta zachowają na zawsze w swych sercach bezgranicznie drogie dla ludzi radzieckich, dla mas pracujących całego świata nieśmiertelne imię wielkiego Stalina.

KOMITET CENTRALNY
WSZECHZWIĄZKOWEGO LENINOWSKIEGO
KOMUNISTYCZNEGO
ZWIĄZKU MŁODZIEŻY

Z imieniem Stalina łączyło się ich życie

Wieść o zgonie Józefa Stalina, ukochanego Wodza i Nauczyciela, wzbudziła głęboki ból w sercu narodu radzieckiego. Cały Związek Radziecki pogrążony jest w żałobie.

W korespondencji z terenu moskiewskich zakładów hutniczych „Sierp i Młot" agencja TASS stwierdza, że robotnicy z niewymownym bólem dowiedzieli się o śmierci Stalina. Z imieniem Stalina łączą się w życiu hutników stołecznych, podobnie jak w życiu wszystkich ludzi radzieckich najdroższe, najpromienniejsze, najbardziej radosne wspomnienia. W myśl wskazań wielkiego Wodza przebudowali oni w latach pierwszej pięciolatki swój warsztat pracy, udoskonalili jego wyposażenie techniczne, zbudowali nowe obszerne oddziały. Z myślą o ukochanym Stalinie opanowywali nowe metody produkcji. W ciężkich latach Wielkiej Wojny Narodowej Stalin dziękował hutnikom Moskwy za ich troskę o armię radziecką.

Obecnie na gmachach fabrycznych widnieją flagi żałobne opuszczone do połowy masztu. Na placu zakładów „Sierp i Młot" stoi trybuna, a na niej spowity krepą portret Józefa Stalina.

W tę stronę kierują się spojrzenia tysięcy ludzi zgromadzonych na placu.

Pierwszy przemawia starszy majster Iwan Turtanow:

— Nie ma słów, którymi można byłoby zobrazować nasze wielkie nieszczęście. Dla nas wszystkich towarzysz Stalin jest drogi jak ojczyzna, drogi jak nasza partia! W pracy i w bojach ludzie radzieccy szli i zwyciężali z okrzykiem na ustach: „Za ojczyznę, za Stalina!" I dzisiaj powtarzam to zawołanie. Zespólmy ściślej nasze szeregi wokół Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej Komitetu Centralnego! Niech nasza stal przyczyni się do zwiększenia potęgi ojczyzny i do uczczenia świetlanej pamięci wielkiego wodza!

Uroczyście brzmią słowa pisma hutników moskiewskich do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i do rządu ZSRR:

— Towarzysz Stalin poświęcił wszystkie swe siły, wszystkie swe zdolności narodowi. Jego świetlana postać, Jego testament dla narodu radzieckiego i dla całej ludzkości zawarty w genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" będzie dla nas zawsze natchnieniem w walce o komunizm. Podobnie jak wszyscy ludzie radzieccy, hutnicy moskiewscy zachowują niezłomność ducha i czujność, walczyć będą jeszcze ofiarniej o przedterminowe wykonanie pięciolatki stalinowskiej.

Podejmują oni nowe dodatkowe zobowiązania, postanawiając wyprodukować w tym roku tysiące ton metalu ponad plan i zapewniają Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Radę Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, że poświęcą wszystkie swe siły i zdolności dla triumfu wielkich idei stalinowskich.

*

Uroczyste zebranie żałobne odbyło się również na terenie słynnych Moskiewskich Zakładów Samochodowych związanych z imieniem Wielkiego Stalina. Moskiewscy budowniczowie samochodów przechowują jak relikwię pisma z pozdrowieniami otrzymane od Józefa Stalina z okazji uruchomienia przedsiębiorstwa, w związku z pomocą udzieloną Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej i wreszcie z okazji 25-lecia przedsiębiorstwa. Na frontonie jednego z olbrzymich gmachów fabrycznych wyryte są złotymi literami słowa Wodza: „Nie mieliśmy przemysłu samochodowego. Teraz mamy go".

Akademia żałobna poświęcona pamięci Józefa Stalina odbyła się również w Związku Pisarzy Radzieckich.

Umarł człowiek, który był rozumem, sercem i sumieniem ludzkości — oświadczył w swym przemówieniu Ilja Erenburg.

Śmierć jego pogrążyła w głębokim bólu setki milionów ludzi na całym świecie.

Stalin wiódł zwycięsko nasze państwo, gdy szalały straszliwe burze, dał nam wiarę, dał siłę, pomógł rozbić wrogów ludzkości, pomógł obronić pokój, przekształcił nasz kraj w potężne mocarstwo.

Nie — woła Ilja Erenburg — taki człowiek nie może umrzeć! Żyje On w naszym narodzie, żyje w całej postępowej ludzkości. Będzie On zawsze z nami: z robotnikiem przy warsztacie, z kołchoźnikiem, z żołnierzem na rubieżach naszej ojczyzny, z pisarzem przy jego biurku.

Stalin żyje w sercach setek milionów ludzi.

Zabiera głos Aleksander Fadiejew. Mówi on, że w ciągu trzech dziesięcioleci po śmierci Lenina ludzie radzieccy rośli i rosną, myślą, walczą i pracują w duchu nauki Stalina.

Wielcy geniusze ludzkości, Lenin i Stalin, stworzyli Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Ludzie Partii, jako przodująca siła narodu, ucieleśniają w najwyższym stopniu te cechy, które stały się cechami narodu radzieckiego. Są to ludzie, którzy jasno widzą cel, nie znają strachu w walce, łamią wszystkie przeszkody i trudności na drodze do celu. Są to ludzie bez reszty oddani narodowi, ludzie, którzy troszczą się o dobro narodu i kochają naród. W dniach wielkiej żałoby narodowej cały naród jeszcze bardziej zwiera swe szeregi wokół swej Partii Komunistycznej i wokół jej Komitetu Centralnego.

Ludzie radzieccy składają przyrzeczenie, że będą pracować, nie szczędząc sił, aby doprowadzić do końca dzieło, które powierzył im Stalin — aby zbudować komunizm.

Komunikat o badaniu anatomo-patologicznym ciała J. W. Stalina

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat o badaniu anatomo - patologicznym ciała J. W. Stalina:

Badanie anatomo - patologiczne wykazało duże ognisko wylewu krwawego, znajdujące się w okolicy węzłów podkorowych lewej półkuli mózgu. Ten wylew krwi zniszczył ważne części mózgu i spowodował nieodwracalne zaburzenia oddychania i krwiobiegu. Poza wylewem krwi do mózgu stwierdzono znaczny przerost lewej komory serca, liczne wylewy krwawe w mięśniu sercowym, w błonie śluzowej żołądka i jelit, miażdżycowe zmiany naczyń, szczególnie silnie zaznaczone w tętnicach mózgu. Procesy te były skutkiem choroby nadciśnieniowej.

Wyniki badania anatomo - patologicznego w pełni potwierdzają rozpoznanie, postawione przez profesorów, leczących J. W. Stalina.

Dane badania anatomo - patologicznego wykazały nieodwracalny charakter choroby J. W. Stalina od chwili, gdy nastąpił wylew krwi do mózgu. Dlatego też podjęte energiczne zabiegi lecznicze nie mogły dać pozytywnego rezultatu i zapobiec fatalnemu wynikowi.

Minister ochrony zdrowia ZSRR A. F. Tretiakow. Szef zarządu leczniczo - sanitarnego Kremla I. I. Kuperin. Prezes Akademii Nauk Medycznych ZSRR prof. N. M. Aniczkow. Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych ZSRR prof. M. A. Skworcow. Członek - korespondent Akademii Nauk Medycznych ZSRR prof. A. I. Strukow. Członek - korespondent Akademii Nauk Medycznych ZSRR prof. S. A. Mardaszew. Główny anatomo-patolog Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR prof. B. I. Migunow. Profesor A. W. Rusakow. Docent B. N. Uskow.

Uroczyste żałobne sesje Rad Narodowych

Rady narodowe — przedstawicielstwa ludu pracującego miast i wsi naszego kraju złożyły hołd pamięci Wielkiego Nauczyciela wszystkich ludzi pracy — Józefa Stalina. Zgromadzone 7 bm. na uroczystych sesjach żałobnych rady narodowe: stolicy, województw i powiatów wyraziły najgłębszy ból i smutek społeczeństwa polskiego z powodu zgonu Wyzwoliciela, Opiekuna i Wielkiego Przyjaciela naszego narodu. W wystosowanych na ręce Ambasadora Związku Radzieckiego A. A. Sobolewa depeszach uczestnicy sesji zapewniają, że nie będą szczędzić sił dla dalszego pogłębienia przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, że niezłomnie walczyć będą o szybsze zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o trwałe zwycięstwo pokoju, którego sztandarem jest imię Stalina.

W głębokim skupieniu słuchają zgromadzeni w sali posiedzeń Rady Narodowej w Warszawie przedstawiciele ludu pracującego stolicy przemówienia przewodniczącego Prezydium St. R. N. J. Albrechta, który mówi o niezmiernym bólu, jakim zgon Józefa Stalina przepoił serca milionów ludzi na całym świecie.

Chwilą milczenia uczcili zebrani pamięć największego geniusza naszych czasów — Stalina.

W nastroju smutku i głębokiego żalu zebrali się członkowie Miejskiej Rady Narodowej Krakowa, Łodzi, Poznania i Wrocławia.

4-B-11475



W Sali Kolumnowej Domu Związków 6 marca 1953 roku. Kierownicy partii i rządu u trumny towarzysza J. W. Stalina

U trumny Józefa Stalina

Artykuł A. Surkowa na łamach „Prawdy"

Na łamach „Prawdy" z dnia 7 bm. ukazał się artykuł Aleksego Surkowa pt. „U trumny Józefa Stalina". Artykuł ten zamieszczamy poniżej:

Moskwa niebywale milcząca, boleśnie skupiona, spowita w żałobne flagi. Ileż ludzkich oczu powlekła mgła ciężkiego bólu! Spójrz w oczy swego rodaka, który mija cię na ulicy, a z głębi jego bólu powstanie świetlany obraz tego, któremu wielkie miasto milczeniem opuszczonych flag oddaje żałobny hołd — obraz Towarzysza Stalina.

Już w pierwszej połowie dnia żywiołowo tworzy się w pobliżu Domu Związków, płynący od ulicy do ulicy, od placu do placu żywy ludzki potok.

Surowe, uroczyste, pełne napięcia oczekiwanie. I oto o godzinie 16 według czasu moskiewskiego otworzyły się drzwi Domu Związków i żywa rzeka w milczeniu, powoli popłynęła przez korytarze i schody w kierunku Sali Kolumnowej — miejsca pożegnania wielkiego narodu z Wielkim Wodzem.

Niezliczone tysiące ludzi pracy stolicy radzieckiej i delegatów z wszystkich najodleglejszych zakątków Ojczyzny przestępują próg Sali Kolumnowej, by pożegnać swego genialnego Wodza, Przyjaciela, mądrego Nauczyciela, Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Towarzysza Józefa Wissarionowicza Stalina.

Żałobnie przystrojona jest białokolumnowa sala. Przezroczysta krepa okrywa żyrandole między śnieżno-białymi kolumnami. Szerokie czerwone flagi, obramowane żałobą, przybrane herbami bratnich republik ZSRR, spływają z wysokiego stropu sali. Olbrzymia purpurowoczerwona, przewiązana krepą flaga zwisa nad estradą orkiestry. Rozlegają się tony żałobnych melodii. A w środku sali, w cieniu sztandarów na wysokim, tonącym w kwiatach podniesieniu wśród wieńców i zieleni w trumnie obitej czerwonym jedwabiem spoczywa Ten, czyjego imieniem nazwaliśmy nasze szczęście, naszą radość, naszą niepowtarzalnie piękną, wielką epokę — spoczywa Towarzysz Stalin.

Leży w trumnie, tak blisko białego Kremla, gdzie na kapitańskim mostku okrętu historii upłynęło 35 lat Jego wielkiego pracowitego życia.

Od munduru Generalissimusa i czerwieni jedwabnych draperii odbija śnieżna bladość tak znajomej, tak bezgranicznie drogiej twarzy. Siwizna, jak wczesny jesienny szron, przyprószyła wąsy i lekko falujące włosy. Skute chłodem śmierci powieki przykryły oczy, które tak daleko patrzyły w przyszłość. Silne ręce wodza i żołnierza, które nie drgnęły trzymając ster historii ludzkości, znieruchomiały w ostatnim spoczynku.

Drogi, ukochany, który na wieki wszedł w życie współczesnych i przyszłych pokoleń, leży nieruchomo w spokoju tak obcym Jemu, który trudził się niezmordowanie i troszczył o nas wszystkich, o całą ludzkość. Ileż niepokoju, smutków i radości ludzkich pomieściło to serce, w którego uderzenia wsłuchiwały się setki milionów ludzi pracy w Moskwie i Leningradzie, na Uralu i na Syberii, nad Wołgą i Dnieprem, nad Amurem i Kurą, nad Jangtse, nad Wisłą i Dunajem, nad Cisą i Maricą...

Brzmią żałobne tony orkiestry. Idą, idą dwoma niekończącymi się potokami szeregi ludzi, mężczyźni, kobiety, starcy, młodzież, matki niosące na rękach dzieci. I oczy wszystkich, oczy, w których zastygły łzy żalu i bólu, zwrócone są ku Niemu — mądremu i troskliwemu ojcu narodu, który przez sześćdziesiąt prawie lat obdarzał swój naród i ludzkość bezmierną szczodrością swego geniuszu.

Idą, idą ludzie — budowniczowie, ci którzy przebijają nowe drogi historii, zwiastuny wielkiego szczęścia ludzkości.

Na warcie honorowej przy trumnie Towarzysza Stalina —— członkowie KC KPZR, członkowie Rządu: towarzysze G. M. Malenkow, Ł. P. Beria, W. M. Mołotow, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bułganin, Ł. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan.

Z uczuciem dumy i szacunku patrzą ludzie radzieccy na sławnych współbojowników Wielkiego Wodza, pełniących żałobną wartę przy trumnie swego genialnego nauczyciela.

Na czele partii i państwa stoją wierni współbojownicy i uczniowie Towarzysza Stalina, którzy zapewnią dalsze wprowadzenie w życie opracowanej przez partię polityki państwa radzieckiego, programu budowy komunizmu.

W ich wierne, zahartowane w bohaterskich trudach ręce przekazał nasz drogi wódz sztandar bojowy, sztandar świetlanych idei Lenina-Stalina. W ich mężne serca przelał drogocenne poczucie odpowiedzialności za losy narodu, za wielkie dzieło stworzenia komunizmu. Idą, i idą ludzie radzieccy, patrzą w oczy współbojowników genialnego Stalina i czytają w nich głęboką pewność: Wszystko co mądry budowniczy zostawił w rusztowaniach — będzie zbudowane, wszystko co zamierzał wznieść wielki budowniczy — będzie wzniesione i pomnożone. I nie ma na ziemi siły, która byłaby zdolna powstrzymać nasz zwycięski marsz do komunizmu.

Muzyka. Odgłos kroków...

Idą ludzie radzieccy, prości ludzie, których geniusz wielkich nauczycieli — Lenina i Stalina uczynił twórcami historii.

Idą siwowłosi weterani pracy i bohaterskich walk Rewolucji. Ci mieli wielkie szczęście być w miarę swych sił pomocnikami Lenina i Stalina w tworzeniu ludzkiego szczęścia na ziemi, zarówno w trudnych bohaterskich latach walki podziemnej, jak i w wielkich dniach październikowego szturmu.

Idą rówieśnicy Października. Ich młodym sercom, ich umysłom, dociekliwym, nie znającym przeszkód, Stalin dał hart i skrzydła w trudnych dniach budowy socjalizmu i w ogniu tytanicznych bitew Wielkiej Wojny Narodowej.

Idą radzieckie kobiety — nasze matki, nasze żony, nasze siostry. W sercach swoich mają obraz tego, którego ogromny wysiłek sprawił, iż kobieta w naszym kraju stała się współbudowniczym naszego, wspaniałego świata, tego który dał słoneczne dzieciństwo ich synom, córkom i wnukom.

Idzie wspaniała nasza młodzież. Geniusz Stalina sokolimi skrzydłami obdarzył ich los, otworzył przed nimi wszystkie radości życia na ziemi, dumne szczęście walki o komunistyczną przyszłość.

Idą obrońcy naszej pokojowej pracy, nasi bohaterowie żołnierze, nasi marynarze, nasze sokoły-lotnicy. Ich nieśmiertelną sławę bojową utrwalił na wieki geniusz największego z dowódców, jakich znała historia.

Idą nasi przyjaciele, nasi zagraniczni bracia. Dla nich Stalin — to droga do socjalizmu, do wielkiej szczęśliwej przyszłości narodu. Dla nich Stalin — to ucieleśnienie wiary narodów w świętą sprawę walki o pokój. Stalin — to Chorąży Pokoju.

Muzyka. Odgłos kroków...

Swój żal i ból, swoje nadzieje i wiarę w przyszłość niosą ludzie radzieccy w zahartowanych sercach. I żalem swoim, i bólem, i swoją płomienną życiodajną miłością składają oni świetlanej pamięci nieśmiertelnego wodza przysięgę na wieczną wierność okrytej chwałą Partii, którą wychował i zahartował Stalin, Komitetowi Centralnemu, Rządowi Radzieckiemu.

I w wiernych sercach radzieckich patriotów brzmią słowa wezwania Partii i Rządu do narodu:

„Nieśmiertelne imię STALINA żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości."

Największa zwartość i jedność

Artykuł wstępny „Prawdy"

MOSKWA PAP. „Prawda" z 7 marca br. zamieściła artykuł wstępny pt. „Największa zwartość i jedność".

Podajemy pełny tekst tego artykułu:

Dziś opublikowana została uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Partia i cały naród radziecki z jednomyślną aprobatą przyjmą ten tak doniosły dokument polityczny.

W tych ciężkich, pełnych smutku dniach, gdy zabrakło wśród nas wielkiego Wodza i ukochanego Nauczyciela Józefa Wissarionowicza Stalina, partia i naród zespalają się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego.

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — stwierdza uchwała — *za najważniejsze zadanie partii i rządu w tym ciężkim okresie dla naszej partii i naszego kraju uważają zapewnienie nieprzerwanego i właściwego kierownictwa całym życiem kraju, co z kolei wymaga największej zwartości kierownictwa, niedopuszczenia do jakiegokolwiek rozprzężenia i paniki, aby w ten sposób bezwzględnie zapewnić pomyślną realizację polityki ustalonej przez naszą partię i rząd zarówno w wewnętrznych sprawach naszego kraju, jak i w sprawach międzynarodowych".*

Ta polityka ustalona przez partię i rząd odpowiada żywotnym interesom naszego narodu i cieszy się jego bezgranicznym poparciem. Naród radziecki jest przepojony gorącą miłością do swej ukochanej partii, ponieważ wie, że najwyższym prawem całej jej działalności jest służenie interesom narodu.

Słuszność polityki naszej partii potwierdzona została przez dziesięciolecia walki. Polityka partii zapewniła epokowe zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Narody Związku Radzieckiego, krocząc niezachwianie drogą wytkniętą przez tę politykę, odnoszą pod wypróbowanym kierownictwem partii wciąż nowe sukcesy w budownictwie komunistycznym.

„Nasza potężna ojczyzna — mówił towarzysz G. M. Malenkow w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego na XIX Zjeździe partii — *jest w rozkwicie swych sił i zmierza ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystywania tych ogromnych bogactw na pożytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i śmiało patrzy w przyszłość.*

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomnie realizuje politykę leninowsko-stalinowską".

Plany partii na przyszłość, określające perspektywy i drogi naszego marszu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budowie społeczeństwa komunistycznego, którą rozwinął Towarzysz Stalin.

Przedmiotem szczególnej troski Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego jest dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, kołchoźników, inteligencji. Nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej w naszym kraju, stałe doskonalenie jej na bazie najwyższej techniki podporządkowane są maksymalnemu zaspokojeniu stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Takie jest podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, odkryte przez Towarzysza Stalina, i cała działalność partii i rządu w dziedzinie kierowania państwem wypływa z wymogów tego prawa.

Z całą stanowczością i konsekwencją Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Rząd Radziecki prowadzą politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami. Taka jest nasza polityka zagraniczna i polityka ta jest niewzruszona! Wypływa ona z samej istoty radzieckiego państwa socjalistycznego, wypływa z panującej w naszym kraju socjalistycznej ideologii równouprawnienia i przyjaźni narodów oraz proletariackiego internacjonalizmu. Wierne sztandarowi internacjonalizmu proletariackiego, narody ZSRR rozwijają i umacniają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu. Nasza wielka Ojczyzna radziecka jest główną ostoją i chorążym pokoju na całym świecie. Dlatego też wzmacniając zdolność obronną swego kraju, naród nasz nie tylko zabezpiecza się przed wszelkimi ewentualnościami i niespodziankami, lecz służy także wielkiej sprawie obrony pokoju, co odpowiada nadziejom i pragnieniom całej ludzkości. „*Agresorzy chcą oczywiście* — wskazywał Towarzysz Stalin — *ażeby Związek Radziecki był bezbronny w wypadku ich napaści na Związek Radziecki. Ale Związek Radziecki z tym się nie zgadza i sądzi, że agresora należy spotkać w pełnym uzbrojeniu".* Kierując się wskazaniami Towarzysza Stalina, Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego ze wszech miar umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy każdemu agresorowi. Rośnie i krzepnie, będzie rosła i krzepła nadal zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego.

W walce o zbudowanie komunizmu wielką siłą przewodnią i kierowniczą jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w swej odezwie do wszystkich członków partii, do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego stwierdzają: „*Żelazna jedność i niewzruszona zwartość szeregów partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności partii jak źrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź partii ze wszystkimi ludźmi pracy, robotnikami, kołchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozerwalnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej partii".*

Towarzysz Stalin uczy, że jeśli będziemy czujni to pobijemy z pewnością naszych wrogów w przyszłości tak samo, jak bijemy ich obecnie i biliśmy ich w przeszłości. Kierując się tymi wskazaniami Towarzysza Stalina, partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

W tych dniach, gdy naród nasz pogrążony w głębokim bólu lecz pełen nieugiętego hartu ducha i niezłomnej wiary w swe siły zespala się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego, Komitet Centralny KPZR, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powzięły na wspólnym posiedzeniu uchwałę przewidującą szereg ważnych zarządzeń w zakresie organizacji kierownictwa partyjnego i państwowego. Zarządzenia te zmierzają do tego, ażeby nie dopuścić do jakichkolwiek zakłóceń w kierowaniu działalnością organów państwowych i partyjnych.

Wychowani przez Towarzysza Stalina jego wierni uczniowie i współbojownicy zapewnią stanowcze i konsekwentne wcielenie w życie ustalonej przez partię polityki wewnętrznej i zagranicznej, odpowiadającej żywotnym interesom narodu. Dzieło Lenina — Stalina jest w pewnych i mocnych rękach.

Pod wypróbowanym kierownictwem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego naród nasz będzie nadal niezachwianie kroczył naprzód pełną chwały drogą zwycięstw wytyczoną przez Towarzysza Stalina, mobilizując wszystkie swe siły i energię twórczą do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju. Nieśmiertelne imię drogiego i ukochanego Józefa Wissarionowicza Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Wielki i wspaniały program budowy komunizmu w ZSRR, program, w który Towarzysz Stalin uzbroił partię i cały naród radziecki, będzie wcielony w życie.

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zahartowana w bojach awangarda bohaterskiego narodu radzieckiego, rozum, honor i sumienie naszej epoki!

Niech żyje Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i nasz ukochany Rząd Radziecki!

Od naczelnych organów państwowych, komitetów partii komunistycznej, kierownictw radzieckich organizacji społecznych

W związku ze zgonem przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Józefa Wissarionowicza Stalina, Agencja TASS podaje kondolencje przesłane Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przez Radę Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Prezydium Rady Najwyższej RFSRR,

★

W związku ze zgonem przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Wissarionowicza Stalina, Agencja TASS podaje komunikaty Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego,

★

W związku ze zgonem przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Wissarionowicza Stalina, Agencja TASS ogłasza odezwę Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, skierowaną do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

★

W związku ze zgonem przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Wissarionowicza Stalina, Agencja TASS ogłasza oświadczenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Gruzji, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej Gruzińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz oświadczenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Ministerstwa Spraw Wojskowych ZSRR i Ministerstwa Marynarki Wojennej ZSRR,

Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi—wyzwolicielowi narodu polskiego



Na zgromadzeniu w Hali Mirowskiej w Warszawie, zwołanym dla uczczenia pamięci Józefa Stalina Foto A. Nowosielski

REZOLUCJA

uchwalona na zgromadzeniu zwołanym w Warszawie przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego dla uczczenia pamięci Józefa Stalina

Zebrani na zgromadzeniu zwołanym przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego przedstawiciele ludu Warszawy łączą się w głębokim bólu i smutku z narodami Związku Radzieckiego z powodu zgonu największego człowieka naszej epoki, genialnego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości, chorążego światowego obozu pokoju — Józefa Stalina.

Śmierć Józefa Stalina jest najcięższą stratą dla mas pracujących całego świata. Imię Stalina jest bowiem bezgranicznie drogie ludziom pracy wszystkich krajów.

Szczególnie boleśnie odczuwa tę ciężką stratę naród polski. Związkowi Radzieckiemu, Armii Radzieckiej, partii Lenina - Stalina, Wodzowi narodu radzieckiego, Wielkiemu Przyjacielowi Polski — Józefowi Stalinowi zawdzięcza nasz naród wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli, zjednoczenie w prastarych granicach wszystkich ziem polskich utrwalenie i umocnienie niepodległości, możność budowania nowego i szczęśliwszego życia w Polsce — socjalizmu.

Odszedł od nas Józef Stalin, ale Jego imię, Jego nauki i wskazania wiecznie żyć będą w sercach naszych. Żyje i żyć będzie i zwyciężać Jego nieśmiertelne dzieło.

Oddając wraz z całym narodem hołd nieśmiertelnemu wodzowi mas pracujących całego świata — Józefowi Stalinowi przyrzekamy:

Wiernie wcielać w życie nauki i wskazania Józefa Stalina.

Zwiększać nasz wkład w dzieło obrony pokoju, w pomnażanie siły i umacnianie zwartości obozu pokoju pod przewodem Wielkiego Związku Radzieckiego.

Wzmagać nieustannie czujność rewolucyjną, bezlitośnie zwalczać wrogów ludu, najmitów imperializmu.

Otaczać troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny.

Potęgować siły naszego Państwa Ludowego i rozwijać w codziennej ofiarnej pracy naszą gospodarkę narodową — fundament wzrostu dobrobytu i kultury naszego narodu.

Umacniać nieustannie Front Narodowy, jedność i zwartość Polaków w walce o pokój i plan 6-letni, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodem wiernego ucznia Stalina, Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta.

Ślubujemy jeszcze bardziej pogłębiać solidarność, przyjaźń i braterstwo z narodami radzieckimi, umacniać nierozerwalną więź ideową z bohaterską Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, stać niezłomnie w niezwyciężonych szeregach całego obozu pokoju pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego i jego Rządu z tow. Malenkowem na czele.

Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi!

Pod sztandarem Lenina-Stalina, pod wodzą Bolesława Bieruta, naprzód do nowych zwycięstw socjalizmu i pokoju.

Przemówienie przewodniczącego PKOP Jarosława Iwaszkiewicza

Śmierć Józefa Stalina odbiła się tragicznym echem na całym świecie, wywołując głębokie poruszenie w sercach wszystkich ludzi miłujących postęp i wolność. Imię i postać Stalina były i pozostaną najgłębszym umiłowaniem ludzi prostych, były i pozostaną nadzieją tych wszystkich, którzy są wyzyskiwani, pognębieni i którzy walczą o lepsze jutro ludzkości. W kopalniach Ameryki Południowej robotnik o skórze wyjedzonej przez kwasy miedzi, w swej nędznej chacie wiesza na ścianie portret Stalina wycięty z gazety. Murzyn afrykański czy Arab z Maroka widzi w nim symbol wyzwolenia spod wyzysku kolonialnego, o które walczy. Vietnamczyk przelewający krew o wolność swego kraju z Jego imieniem łączy swoje nadzieje zwycięstwa i przyszłego nowego życia. Dla nas Polaków jeszcze większe znaczenie ma to imię, ta postać, co olbrzymie swe światło zapaliła nad horyzontem współczesnej historii. Wszystko czego dokonaliśmy od lat prawie 10-ciu, wszystko czym jest nasze współczesne życie, nasze osiągnięcia ekonomiczne i kulturalne są związane z Jego imieniem. Przyjaźń, która nas łączy z narodami radzieckimi, a która jest fundamentem naszej pracy, naszej odbudowy, po prostu naszego istnienia — jest dziełem Jego i Partii, której przewodził oraz tych, którzy w Polsce wzorują się na Jego myśli i na Jego czynie. Całe nasze odrodzenie jest z Nim związane.

Przecież Stalin to zwycięzca w bohaterskich zmaganiach z faszyzmem, tym faszyzmem, który zalał naszą ziemię krwią i zasypał ruinami.

Dla wszystkich, którzy przeżyli dzień 17 stycznia 1945 r. pod Warszawą, którym serce w tym na wieki znaczonym dniu biło radością i wdzięcznością, dla tych Imię Józefa Stalina zostanie na zawsze pamiętne i drogie — jak pamiętne i drogie zostanie dla wszystkich przyszłych pokoleń naszej Ojczyzny.

Ale najżywszą wdzięczność dla Niego chowamy za to, że po swoim wielkim zwycięstwie potrafił on wzbudzić w sercach całej ludzkości zapał dla pokoju. Wiedział On dobrze czym jest wojna i wszystkie jej nieszczęścia dla narodu. Ale wierzył On w prostych ludzi i ich umiłowanie pokoju.

Stał się On Wielkim Chorążym Pokoju — i to było także przyczyną dlaczego ku Kremlowi i skromnym pokojom Stalina zwracały się oczy i serca ludzi pracy całego świata. Kobiety-matki, żony, córki, młodzież, która pragnie żyć i tworzyć, artyści i prości robotnicy miast i wsi — wszyscy którym obca i wroga jest podła intryga i wstrętna chciwość, przygotowująca wojnę — serce swe i swoje słowo wdzięczności zwracali ku Niemu.

Wielki obrońca pokoju, który zawsze określał pokój w swoim genialnie prostym i jasnym umyśle nie we frazesach i pięknie abstrakcyjnych zdaniach, ale w konkretnych wyrazach; ten, który powiedział, że pokój będzie zachowany, o ile narody wezmą jego sprawę w swe ręce, ten, który stwierdził, że różne systemy polityczne mogą istnieć obok siebie i współpracować, ten, który zawsze twierdził, że pokój może i musi być uratowany — na zawsze pozostanie symbolem najwyższego ideału ludzkości, symbolem pokojowej i braterskiej współpracy między narodami.

Stalin umarł, ale Jego wielka idea, idea pokoju i socjalizmu żyje. Po Jego zgonie, w myśl Jego wskazań, w myśl Jego nauki — ta wielka idea socjalizm i pokoju będzie rosła, wzmagała się i rozszerzała, obejmując wszystkich ludzi dobrej woli na całej ziemi i wszystkie kontynenty świata.

I na całej kuli ziemskiej, we wszystkich krainach przed portretami Tego, który już odszedł z pomiędzy nas, będą płonęły lampki serc, serc chłopów i robotników, serc matek i małych dzieci, serc tych, którzy wiedzą, gdzie jest prawda człowieczeństwa, serc tych, których największym dobrem jest braterstwo ludów i ugruntowanie pokoju wbrew wszystkim wrogom.

Przemówienie sekretarza ZG ZMP T. Wegnera

Serca polskich chłopców i dziewcząt pełne są bólu.

Młodzież polska wstrząśnięta jest do głębi śmiercią swego Wielkiego Nauczyciela — Józefa Stalina.

Jego genialna myśl ukazała nam — młodym — porywające perspektywy komunizmu — najpiękniejszej epoki w dziejach ludzkości — epoki, której wspaniałe zarysy wznoszą ludzie radzieccy na szóstej części globu ziemskiego.

Od stalinowskiego pokolenia ludzi radzieckich, radzieckiej młodzieży, uczą się polscy chłopcy i dziewczęta ideowości, umiłowania Ojczyzny i proletariackiego internacjonalizmu. Uczą się śmiertelnej nienawiści do imperialistycznych ciemiężców.

Słowa Towarzysza Stalina kierowane do młodzieży radzieckiej, nauki Towarzysza Stalina dla Komsomolu są i pozostaną dla młodzieży polskiej, dla ZMP niewyczerpaną skarbnicą twórczych myśli, zapalającą do czynu dla Ojczyzny, dla socjalizmu i pokoju. Z nich uczy się młodzież polska jak należy walczyć i zwyciężać wroga, z nich uczy się jak być pomocnikiem i bojową rezerwą naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z imieniem Stalina, z Jego nakazami w sercu, pod kierownictwem przewodniczki narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej młodzież polska walczy na wszystkich frontach 6-latki, aktywnie uczestniczy w wielkiej walce o wyzwolenie chłopa pracującego, o przebudowę wsi polskiej, wytrwale szturmuje twierdzę nauki.

Postać Towarzysza Józefa Stalina pozostanie dla nas na zawsze symbolem niewzruszonej, wieczystej, życiodajnej przyjaźni narodu polskiego z narodami Kraju Rad. Pomni nauk Towarzysza Stalina, będziemy pogłębiać tę przyjaźń wiedząc, że jest ona gwarancją niepodległości, siły i rozkwitu naszego kraju.

Zwyciężymy! Zbudujemy socjalizm, utrwalimy pokój, bo przewodzi nam w walce wypróbowana i zahartowana Partia — PZPR, bo kierownikiem naszego narodu jest towarzysz Bierut — wierny uczeń Stalina.

Zwyciężymy, bo sztandarem naszej walki jest nieśmiertelne imię Stalina.

Cząc pamięć Stalina — pójdziemy ku nowym bojom o pokój i socjalizm, o utrwalenie niepodległości naszej Ojczyzny

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba na uroczystym zgromadzeniu w Warszawie

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

W obliczu tragicznego nieszczęścia, które spadło na miłujące wolność narody, a wśród nich na nasz naród polski, ludzie pracy całego świata szczególnie mocno odczuwają konieczność jeszcze większego zacieśnienia więzi solidarności międzynarodowej, aby stawić czoło imperializmowi światowemu i zabezpieczyć dalszą realizację pokojowego budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej i budownictwa komunizmu w Związku Radzieckim tak, jak nas uczył Wielki, Nieśmiertelny Stalin.

Żadne słowa nie potrafią wyrazić ogromu straty, jaką dla narodu radzieckiego, dla narodu polskiego, dla wszystkich wyzwolonych narodów, dla mas ludowych całego świata stanowi śmierć naszego Wielkiego Wodza i Nauczyciela.

Zawsze w trudnych okresach walki klasowej oczy polskiej klasy robotniczej, podobnie jak oczy naszych braci radzieckich i setek milionów ludzi pracy w innych krajach zwracały się ku Stalinowi z głęboką wiarą, z niewzruszoną pewnością, że Stalin wskaże nam drogę wyjścia, że poprowadzi nas do zwycięskich bojów, że zapewni masom ludowym triumf nad wrogiem klasowym.

Jego orle oczy patrzyły daleko w przyszłość, która jak gdyby nie miała dla niego tajemnic.

Jego genialny umysł dawał głęboką naukową analizę skomplikowanych wypadków na arenie międzynarodowej, czy skomplikowanych zjawisk życia wewnętrznego w Kraju Rad. Jego jasne słowa zawsze nieomylnie wyjaśniały masom pracującym sens zachodzących wypadków, strategiczne i taktyczne zadania klasy robotniczej i całego ludu pracującego, wskazywały drogę wiodącą ku zwycięstwu i środki zabezpieczenia zwycięstwa.

Żaden człowiek naszych czasów nie zdobył sobie tak ogromnego, bezspornego autorytetu wśród współczesnych, takiej powszechnej miłości setek milionów ludzi pracy, tak bezgranicznego zaufania narodów — jak wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina, Wódz wyzwolonych narodów, geniusz rewolucji, największa chluba i duma naszej epoki, Nieśmiertelny Stalin.

Nasze uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina wyrazimy najlepiej przez coraz głębsze i wszechstronniejsze studiowanie Jego nieśmiertelnej nauki, przez coraz lepsze przyswajanie sobie potężnego oręża marksizmu-leninizmu — niezastąpionego niczym oręża ideowego, zabezpieczającego zwycięstwo w walce z faszyzmem i imperializmem.

Pogłębienie pracy ideologicznej wśród milionów robotników, chłopów i inteligentów w Polsce, podobnie jak w innych wyzwolonych krajach i wśród mas pracujących w krajach kapitalistycznych, lepsze opanowanie i zastosowanie w walce stalinowskiego oręża ideowego, wzmożenie naszego pokojowego budownictwa, zacieśnienie spójni partii z bezpartyjnymi i wewnętrznej spoistości całego narodu w walce o pokój i plan 6-letni, pogłębienie braterskich stosunków PZPR z partią Lenina i Stalina, zacieśnienie przyjaźni z potężnym Krajem Rad, z całym międzynarodowym obozem demokracji i socjalizmu, umacnianie międzynarodowego frontu walczącego o pokój i niepodległość narodów tak, jak nas uczył Towarzysz Stalin, pokrzyżuje nędzne i zbrodnicze plany imperializmu zmierzające do rozpętania nowej wojny, przekona nawet tępogłowych żołdaków z Pentagonu, że rośnie w siłę i potęgę stworzony przez Wielkiego Stalina Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, że druzgocący odpór spotka każdego awanturnika, który by próbował zaatakować międzynarodowy obóz pokoju i socjalizmu.

Nie należy jednak zapominać o zbrodniczej naturze każdego imperializmu, a zwłaszcza imperializmu w jego szczególnie agresywnej, wybujałej i ohydnej amerykańskiej postaci, nie należy zapominać o dywersji i knowaniach imperializmu i jego watykańskich, WRN-owskich, syjonistycznych czy titowskich agentur, nie należy ani na chwilę osłabiać walki z dywersją i wrogą plotką, przeciwnie — należy walkę tę zaostrzyć, umiejętnie demaskując i bezlitośnie niszcząc dywersantów, szkodników, zdrajców naszego narodu, wrogów Polski i całego międzynarodowego obozu pokoju.

Strony wszystkich partii robotniczych i komunistycznych, strony wszystkich wyzwolonych narodów i wszystkich sił broniących pokoju i postępu w całym świecie jest powodem bezsilnej wściekłości i niewybrednych wymyślań pismaków imperialistycznych, a dla ludu pracującego jest uzasadnionym powodem dumy, radości i niezłomnej wiary w ostateczne pełne zwycięstwo wielkiej nieśmiertelnej sprawy Stalina, sprawy wyzwolenia i szczęścia ludzkości. Wyrazem pokojowej polityki Kraju Rad jest dzisiejsze oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym czytamy:

„Nieśmiertelne imię Wielkiego Stalina zawsze będzie źródłem natchnienia dla pracowników dyplomacji radzieckiej w ich walce o dalsze wzmocnienie międzynarodowego autorytetu miłującego pokój państwa radzieckiego, o utrwalenie i pogłębienie braterskiej przyjaźni z narodami krajów demokracji ludowej, o rozwój współpracy międzynarodowej i stosunków handlowych ze wszystkimi krajami, przeciwko nowej wojnie, o pokój na całym świecie".

Zebrani na dzisiejszym zgromadzeniu przedstawiciele ludu pracującego naszej stolicy, oddając najgłębszy hołd pamięci Wielkiego Stalina, ślą stalinowskiemu kierownictwu bohaterskiej partii Lenina i Stalina wyrazy miłości i bezgranicznego zaufania. Możemy zapewnić naszych braci radzieckich w imieniu całego ludu pracującego Polski, że naród nasz nie poskąpi wysiłków, aby pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodem Towarzysza Bolesława Bieruta, u boku wielkiego Związku Radzieckiego, w jednym szeregu z bratnimi krajami demokracji ludowej niezłomnie walczyć o pokój i socjalizm, o pełne zwycięstwo nieśmiertelnych idei Stalina.

Szczególne zadania w tej walce przypadają czołowej sile naszego narodu — komunistom polskim, którzy zawsze i wszędzie winni być wzorem poświęcenia i oddania dla sprawy ludu pracującego, wzorem w pracy, w walce i ofiarności w [illegible].

Wyrastaliśmy w ruchu robotniczym, który chlubi się tradycjami Jarosława Dąbrowskiego i Ludwika Waryńskiego, Feliksa Dzierżyńskiego i Juliana Marchlewskiego, Marcelego Nowotki i Karola Świerczewskiego, hartowaliśmy się w ciężkiej walce z bestialskim terrorem faszystowskim. Wzorem dla polskich komunistów były st.cie wielkich bojowników polskiego i międzynarodowego proletariatu, od których uczyliśmy się nieugiętej wierności zasadom patriotyzmu i internacjonalizmu, uczyli się rewolucyjnego poświęcenia dla sprawy wyzwolenia mas pracujących, dochowując zawsze wierności naukom Marksa i Engelsa, Lenina i Stalina.

Z imieniem Stalina szliśmy do walki z faszyzmem hitlerowskim i przeżywaliśmy radość stalinowskiego zwycięstwa.

Z imieniem Stalina, zbrojni w Jego naukę, budujemy fundamenty i zręby nowej socjalistycznej, silnej i szczęśliwej Polski.

Czcząc pamięć Stalina, dochowując wierności Jego genialnym naukom skupieni wokół stalinowskiego kierownictwa w kraju i na froncie międzynarodowym — pójdziemy ku nowym bojom o pokój i utrwalenie niepodległości naszej Ojczyzny, o wolność i szczęście ludzkości, o pełne zwycięstwo nieśmiertelnej sprawy Lenina i Stalina.

Stalin umarł, ale żyje, rozkwita i trwać będzie wiecznie Jego nieśmiertelne dzieło

Z niewysłowionym bólem przyjęły masy ludowe całego świata tragiczną wieść o śmierci naszego Wodza i Nauczyciela.

Ale mylą się głęboko imperialistyczni gangsterzy, którzy z chamską, faszystowską bezczelnością nie krępują się dawać wrzaskliwy wyraz swej radości z powodu śmierci Wodza mas pracujących, jeśli przypuszczają, że strata, która spotkała międzynarodowy ruch robotniczy ułatwi agresorom i podżegaczom wojennym realizację zbrodniczych planów rozpętania nowej wojny imperialistycznej i ujarzmienia wyzwolonych narodów.

Śmierć Stalina jest dla każdego uczciwego człowieka, a zwłaszcza dla każdego komunisty nieodpartym nakazem, aby zastanowić się nad swą własną pracą, nad zwiększeniem własnego wysiłku w celu umocnienia wielkiego dzieła Stalina, wielkiego międzynarodowego frontu walki o pokój i postęp, o utrwalenie niepodległości wyzwolonych narodów, o okazanie braterskiej pomocy zmagającym się z imperializmem narodom ujarzmionym, o przyspieszenie i jeszcze pełniejsze rozwinięcie budownictwa socjalistycznego i komunistycznego.

Stalin odszedł ale wbrew rachubom gangsterów z Wall Street wbrew barbarzyńskim wrzaskom pozbawionych wszelkiej godności i kultury amerykańskich, zachodnio - niemieckich, titowskich, czy madryckich szczekaczek radiowych mocniej niż kiedykolwiek zwarły się szeregi wszystkich wolnych narodów, wszystkich ludzi miłujących pokój, wokół Związku Radzieckiego, wokół KPZR.

Pogłębia się w sercach wszystkich ludzi uczciwych głęboka nienawiść i pogarda do zezwierzęconych imperialistycznych wrogów ludzkości, pobudzając wszystkich ludzi dobrej woli do zacieśnienia szeregów w walce z imperialistycznym chamstwem i barbarzyństwem, z imperialistycznymi planami oszukania i ujarzmienia narodów, ze zbrodniczymi planami rozpętania nowej wojny światowej.

Stalin umarł, ale żyje i walczy wykuta przez Niego i przez Lenina, zahartowana w bojach, okryta chwałą wielka Partia Komunistów Związku Radzieckiego, żyją i walczą u boku KPZR bratnie partie komunistyczne i robotnicze we wszystkich krajach świata, żyją i walczą setki milionów ludzi pracy w całym świecie, dla których imię Stalina jest sztandarem jedności w boju o wolność i pokój, o niepodległość i socjalizm.

Stalin umarł, ale żyje, rozkwita i trwać będzie poprzez wieki nieśmiertelne dzieło Stalina, rozkwita i przewodzi ludzkości potężny Związek Radziecki, umacnia się międzynarodowy obóz pokoju i postępu, potężny front narodów, natchnionych słowami i nauką Stalina, front o który rozbiją się wszelkie zakusy podstępnych imperialistycznych wrogów.

Stalin był obok Lenina, Marksa i Engelsa największym geniuszem, jakiego ludzkość wydała.

Jako człowiek był on śmiertelnym tak jak wszyscy ludzie, ale nieśmiertelnym jest Jego geniusz, nieśmiertelne jest Jego dzieło, nieśmiertelną jest Jego nauka, która wskazuje drogę milionom, pozwala zorientować się w skomplikowanym labiryncie zjawisk, pozwala rozpoznawać i rozgromić wroga klasowego, uczy, jak budować nowe socjalistyczne i komunistyczne życie.

Przestało bić serce Wielkiego Stalina, ale idee stalinowskie żyją w sercach i umysłach setek milionów ludzi, zagrzewają nas do walki z wrogiem, dają niezłomną pewność naszego ostatecznego zwycięstwa w zmaganiach z imperializmem, w zmaganiach o pokój i niepodległość narodów, o wolność i szczęście człowieka.

Żadne słowa nie mogą oddać ogromu bólu mas pracujących z powodu straty naszego genialnego Wodza i Nauczyciela.

Ale myli się głęboko obóz imperialistyczny, jeśli przypuszcza, że ból ten sparaliżuje wolę i walkę miłujących wolność narodów.

Najgłębszą czcią i miłością otacza naród polski pamięć Nieśmiertelnego Stalina

Uczucia ludzi pracy, a zwłaszcza uczucia komunistów nie wyrażają się tylko w słowach i zewnętrznych manifestacjach, lecz przede wszystkim w ich czynie, w walce o uczczenie pamięci Nieśmiertelnego Stalina poprzez wzmożenie pracy nad pełną realizacją zadań budownictwa pokojowego, poprzez wzmożenie walki przeciw wrogom wielkiego dzieła Stalina, poprzez jeszcze większe zwarcie i zacieśnienie szeregów walczących o zwycięstwo wielkich idei stalinowskich we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach.

Naród polski szczególnie wiele zawdzięcza Wielkiemu Stalinowi, który mocarną dłonią kierował polityką państwa radzieckiego i bohaterską Armią Radziecką w śmiertelnych zmaganiach z faszyzmem hitlerowskim, uratował naród polski przed zagładą w krematoriach faszyzmu, wsparł i rozstrzygnął walkę ludu polskiego o socjalne i narodowe wyzwolenie, zadecydował o naszych sprawiedliwych granicach na Odrze i Nysie, zabezpieczył nasz kraj przed interwencją drapieżców imperialistycznych, okazał nam wszechstronną pomoc w pracy i walce o zbudowanie podstaw socjalizmu w naszej wyzwolonej Ojczyźnie.

Najgłębszą czcią i miłością otacza naród polski pamięć Nieśmiertelnego Stalina, który najlepiej uosabiał geniusz, wielkość i siłę narodów radzieckich, niezwyciężoną siłę idei komunizmu, siłę, wielkość i piękno nadchodzącej komunistycznej epoki pełnego wyzwolenia i szczęścia ludzkości. Nasze uczucia miłości i przywiązania do Wielkiego Stalina wyrazimy najlepiej przez zacieśnienie braterskiej, nierozerwalnej, serdecznej więzi przyjaźni z przodującymi ludzkości narodami radzieckimi, przez zacieśnienie i pogłębienie sojuszu i współpracy Polski Ludowej z potężnym mocarstwem radzieckim, przez zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie, międzynarodowe, stalinowskie dzieło pokoju i postępu.

Nasze uczucia dla Wielkiego Stalina, wierność Jego nieśmiertelnym naukom wyrazimy najlepiej przez zacieśnienie jedności naszego narodu w walce o pokój i socjalizm, przez skupienie się wszystkich zdrowych i twórczych sił naszego narodu w szeregach Frontu Narodowego, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół jej Przewodniczącego, Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, wiernego ucznia Stalina, wiernego żołnierza Rewolucji — towarzysza Bolesława Bieruta.

Nasze uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina wyrazimy najlepiej przez spotęgowanie naszego wysiłku w pracy nad realizacją wielkich zadań planu 6-letniego, planu zbudowania fundamentów i zrębów socjalizmu w Polsce, zabezpieczenia rozwoju pokojowego budownictwa, rozwoju wszystkich twórczych sił naszego narodu.

Cały nasz naród łączy się w uczuciach braterskiej solidarności z narodem radzieckim

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego całkowicie solidaryzuje się z wezwaniem Komitetu Centralnego PZPR, Rady Ministrów i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gorąco przyjętym przez masy pracujące naszego kraju.

Składamy hołd Nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

„Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniajmy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiarną pracą rozwijajmy naszą planową gospodarkę narodową, podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego.

Otaczajmy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny.

Wzmacniajmy nieustannie czujność wobec wszelkich nikczemnych zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażajmy siły naszego państwa ludowego — ostoi naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ogniwa światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!"

Doniesienia z całego kraju wskazują, że wezwanie partii i rządu znalazło poparcie całego narodu.

Uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina znajdują wyraz we wzmożonej pracy milionów robotników, chłopów i inteligentów, we wzmożonym wysiłku dla zabezpieczenia naszego planu 6-letniego, naszego pokojowego budownictwa socjalistycznego.

Uczucia polskiego ludu pracującego znajdują wyraz w podejmowaniu i wykonywaniu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych przez tysiące robotników, techników i inżynierów, znajdują wyraz w tysiącach depesz i delegacji do Ambasady Radzieckiej z wyrazami czci dla Nieśmiertelnego Stalina i najgłębszej przyjaźni dla naszego wyzwoliciela, wielkiego bratniego Kraju Rad. Znajdują wyraz w zgłaszaniu się przodujących robotników, chłopów i młodzieży do szeregów PZPR i ZMP, aby tym skuteczniej walczyć o zwycięstwo wielkiej sprawy Stalina, znajdują wyraz w umacnianiu szeregów Frontu Narodowego i w manifestacjach solidarności z całym międzynarodowym obozem pokoju, którego sztandarem jest okryte wieczystą chwałą imię Stalina.

W trudne dni choroby i śmierci Stalina naród polski jeszcze raz daje dowód swego głębokiego patriotyzmu i internacjonalizmu, wierności hasłom Frontu Narodowego, wierności i oddania swej wypróbowanej przewodniczce — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wierności nieśmiertelnym ideom Lenina i Stalina, bojowej gotowości pracy i walki o pełne wcielenie w życie tych nieśmiertelnych idei.

Zadaniem wszystkich Komitetów Frontu Narodowego w Polsce jest rozwijanie i pogłębianie głęboko patriotycznego i internacjonalistycznego ruchu ogarniającego miliony ludzi pracy, którzy czynem produkcyjnym i spotęgowaniem walki przeciw agenturom imperialistycznym dają wyraz swym uczuciom zarówno dla naszej Ojczyzny jak i dla Nieśmiertelnego Wodza narodów i Nauczyciela postępowej ludzkości Towarzysza Józefa Stalina.

Polskie masy ludowe w poczuciu odpowiedzialności za losy kraju skupiają się jeszcze bardziej świadomie i zwarcie wokół wielkiego przywódcy naszego narodu, wiernego ucznia Stalina, wiernego syna polskiej klasy robotniczej — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Cały nasz naród, wraz z innymi narodami krajów demokracji ludowej i siłami postępowymi w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, skupia się wokół potężnego Kraju Rad, wokół potężnej, zahartowanej w bojach zwycięskiej partii Lenina i Stalina.

Cały nasz naród łączy się w uczuciach braterskiej solidarności z narodem radzieckim, skupionym wokół KC KPZR i Rządu Radzieckiego.

Naród polski wie, że sprawa obrony pokoju, wolności i niepodległości narodów, sprawa Lenina - Stalina znajduje się w pewnych i mocnych rękach.

Skupienie się całej partii Lenina - Stalina i całego narodu radzieckiego wokół stalinowskiego kierownictwa na czele z towarzyszem Malenkowem, bezgraniczne zaufanie dla tego stalinowskiego kierownictwa ze strony wszystkich partii robotniczych i komunistycznych, ze strony wszystkich wyzwolonych narodów i wszystkich sił broniących pokoju i postępu w całym świecie...

Przemówienie sekretarza NKW ZSL J. Ozgi-Michalskiego

Obywatele, Drodzy Przyjaciele!

Cały nasz kraj został wstrząśnięty wieścią o zgonie Towarzysza Stalina, która dotarła do wszystkich miast i wsi, do każdej zagrody pracującego chłopa.

Przestało bić serce Przyjaciela naszego narodu, Wyzwoliciela naszej Ojczyzny.

Tu, na tej sali, wypełnionej przed dwoma tygodniami delegatami na Pierwszy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, kobieta-chłopka przemówiła głosem wyzwolonego w pełni z wiekowej krzywdy człowieka. Mówiła ona: „Dziękujemy Stalinowi za to, że nas wyrwał z wielkiego niebezpieczeństwa zagłady hitlerowskiej, że ja, siedemdziesięcioletnia matka, pomagam synom budować wieś spółdzielczą, że mój syn najmłodszy, któregom hołubiła pod sercem, byłby pastuchem w folwarku książęcia, a jest oficerem Wojska Polskiego i broni Ojczyzny..."

Ten głos chłopki-matki, gorącej patriotki Ojczyzny Ludowej, owiany uczuciem miłości do Stalina, odzywa się dzisiaj w sercu każdego pracującego człowieka wsi.

Wespół z całym narodem chłopi polscy budujący lepsze jutro pod przewodem klasy robotniczej przeniknięci są głębokim smutkiem i żalem po stracie Tego, z którego imieniem związane jest obalenie raz na zawsze obszarniczego ucisku, rozdział ziemi pańskiej pomiędzy chłopów, wyzwolenie od nędzy, poniewierki i ciemnoty.

Z imieniem Stalina, największego stratega i polityka naszej epoki, związane jest wiekopomne dzieło zjednoczenia ziem polskich w ich piastowskich granicach.

Umarł Człowiek, którego dzieło i nauka jest i będzie pochodnią rozjaśniającą drogę ludzkości do wyzwolenia się z wiekowych krzywd — drogę do szczęścia i pokoju.

Realizując Jego nauki i wskazania będziemy zaostrzać naszą czujność przeciw podłym knowaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych, którzy by chcieli naszą Ojczyznę zakuć ponownie w jarzmo niewoli, którzy by chcieli oddać nasz kraj na łup hitlerowskim mordercom i przywrócić w Polsce panowanie międzynarodowego kapitału. Będziemy na każdym kroku zaostrzać czujność wobec imperialistycznych agentów i szpiegów, będziemy z całego serca i ze wszystkich sił budować Polskę Ludową, niezłomne ogniwo światowego obozu pokoju.

Chłopi polscy przekonują się coraz bardziej, że idąc za przykładem radzieckich braci-chłopów, którzy pod genialnym kierownictwem Stalina zbudowali socjalizm na wsi, najskuteczniej paraliżują nikczemne zakusy podpalaczy świata, budują lepszą przyszłość, utrwalają niepodległość własnej Ojczyzny i zwiększają siłę światowego obozu pokoju.

Wzmożoną pracą produkcyjną i wysiłkiem w przebudowie wsi chłopi polscy czcić będą nieśmiertelną pamięć Wielkiego Nauczyciela i Wodza.

Zewrzyjmy mocniej nasze szeregi, utrwalajmy przyjaźń i braterstwo z Wielkim Związkiem Radzieckim, zacieśniajmy sojusz robotniczo-chłopski w Narodowym Froncie walki o pokój i plan 6-letni.

Umacniajmy jedność moralno-polityczną narodu. Wychowujmy wszystkich ludzi pracy na wsi i w mieście w duchu czujności politycznej, w duchu nieprzejednanej walki z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Codzienną pracą dla Polski pomnażajmy jej siły, umacniajmy niepodległość, budujmy dobrobyt i kulturę ludzi pracy wsi i miast.

Niechaj w każdej wsi polskiej żyje i rozwija się wielka idea Stalina, idea wolności, socjalizmu i pokoju.

Depesze kondolencyjne z powodu zgonu Józefa Stalina

Agencja TASS ogłasza liczne depesze kondolencyjne nadesłane zza granicy w związku ze zgonem Józefa Stalina.

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Wstrząśnięci bolesną wiadomością o śmierci drogiego Józefa Stalina, przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przesyłamy Wam wyrazy najgłębszego współczucia w imieniu rządu Republiki Czechosłowackiej, Komunistycznej Partii Czechosłowackiej i całego ludu pracującego naszego kraju. W chwili tej czechosłowackie masy pracujące z uczuciem najgłębszego bólu chylą czoła przed trumną Józefa Stalina i z bezgraniczną wdzięcznością wspominają Go jako wyzwoliciela naszej ojczyzny od jarzma faszyzmu niemieckiego, jako szczerego przyjaciela i obrońcę narodów. Cała ludność naszego kraju przeżywa tę bolesną stratę jako swe największe nieszczęście. Zdajemy sobie sprawę, że pamięć o świetlanej postaci Józefa Stalina, pamięć, której nic zatrzeć nie zdoła, zobowiązuje nas, byśmy ze wszystkich sił wzmacniali i pogłębiali braterską przyjaźń między narodami Czechosłowacji i Związku Radzieckiego jako rękojmię bezpieczeństwa, siły i szczęśliwej przyszłości naszego kraju, dla którego tak wiele uczynił nieśmiertelny Józef Stalin.

Cześć pamięci Józefa Stalina klasa robotnicza i cały lud pracujący Czechosłowacji zespoli jeszcze ściślej swoje szeregi, aby bronić przed wszystkimi wrogami wspólnej świętej sprawy pokoju i z jeszcze większym zdecydowaniem podążać naprzód drogą budowy socjalizmu w naszym kraju. Wieczna chwała Józefowi Stalinowi, wyzwolicielowi narodu czechosłowackiego, [illegible] wielkiemu przyjacielowi i nauczycielowi czechosłowackiego ludu pracującego!

Sztandar Stalina — to sztandar walki o pokój powszechny, o komunizm, dla dobra i szczęścia całej ludzkości.

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji
KLEMENT GOTTWALD
W imieniu rządu Republiki Czechosłowackiej
ANTONIN ZAPOTOCKY

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Towarzysza Mikołaja Szwernika

Z uczuciem głębokiej trwogi przyjąłem wiadomość o ciężkiej chorobie Józefa Stalina, gorąco najpoważniejszym ... Nie ma już wśród nas naszego Stalina. Trudno pogodzić się z tą myślą. I dlatego ze szczególną mocą brzmią dla mnie słowa, z którymi Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwrócił się w związku z tym nieszczęściem do członków partii, do narodów Związku Radzieckiego i do całej międzynarodowej klasy robotniczej: partia — to nasza potęga. Tak było i tak będzie.

Stalin był dla nas wszystkich najlepszym Przyjacielem i Nauczycielem.

Był On mądrym Wodzem całej miłującej pokój ludzkości. Dla mojego narodu był On zarazem troskliwym Ojcem.

Naród niemiecki poniósł ciężką stratę. Stało się to w chwili, gdy podejmuje się próbę pozbawienia mego narodu zjednoczonej ojczyzny, próbę wciągnięcia go do wojny. Ściślej niż kiedykolwiek powinien naród niemiecki zespolić się pod sztandarem pokojowej polityki wielkiego Związku Radzieckiego i jego niezwyciężonej armii, by nie wciągnięto go raz jeszcze do wojny grożącej niesłychanymi okropnościami.

Drogi Towarzyszu Szwernik! Nie znajduję słów, by wyrazić mój ból z powodu zgonu naszego ukochanego Józefa Wissarionowicza.

Uczucia moje łączą się nierozerwalnie z uczuciami bólu, które ogarnęły Was, partię, rząd i narody Kraju Rad.

Z wyrazami głębokiego współczucia —
Wasz WILHELM PIECK

Do Rady Ministrów ZSRR

Z niewymownym smutkiem i ciężkim bólem przeżywamy okrutną wieść o śmierci wielkiego Nauczyciela i Wodza mas pracujących całego świata, genialnego kontynuatora dzieła Lenina, największego obrońcy i przyjaciela naszego narodu, bezgranicznie kochanego przez nas Józefa Stalina.

W tych bolesnych i smutnych dniach naród bułgarski dzieli żal swych radzieckich braci i sióstr, wyraża całkowitą solidarność z narodem radzieckim i składa ślubowanie, że dochowa zawsze wierności nakazom nieśmiertelnego Nauczyciela i Wodza, wierności sprawie pokoju, demokracji i socjalizmu, której niezachwianie przewodzi Związek Radziecki.

W przepełnionych głęboką wdzięcznością sercach wszystkich pokoleń Bułgarii imię Stalina żyć będzie wiecznie.

Przewodniczący Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej
WYŁKO CZERWENKOW

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Rady Ministrów ZSRR Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Drodzy Towarzysze! Z bezgranicznym smutkiem dowiedział się naród rumuński o zgonie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, sekretarza KC KPZR, współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina — Józefa Stalina.

Naród rumuński łączy się z całej duszy z narodem radzieckim w tym nieszczęściu. W imieniu narodu rumuńskiego Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej, rząd RRL i Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego RRL wyrażają Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR całkowitą solidarność z bratnim narodem radzieckim, który stracił w osobie Towarzysza Stalina swego mądrego Wodza, organizatora swych historycznych zwycięstw.

Zgon Józefa Stalina stanowi w równej mierze niewymownie ciężką stratę dla całej postępowej ludzkości. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin oświetlił drogę walki mas pracujących całego świata o zwycięstwo socjalizmu, demokracji i pokoju.

Towarzysz Stalin — to genialny Wódz, który uratował ludzkość od niewoli faszystowskiej, to chorąży walki o pokój, który poświęcił całe swe życie sprawie mas pracujących, sprawie wolności, niezawisłości i równouprawnienia narodów.

Serca ludzi pracy naszego kraju przepełnione są gorącą wdzięcznością do Towarzysza Stalina, który uwolnił nas od kajdan imperialistycznych, udzielał naszemu narodowi ojcowskiej pomocy w najcięższych chwilach i wskazał mu promienną drogę budowy socjalizmu. Naród rumuński widział w Towarzyszu Stalinie swego najlepszego i najukochańszego przyjaciela, swego mądrego nauczyciela i ojca.

Taki obraz Towarzysza Stalina wyrył się na zawsze w pamięci mas pracujących naszego kraju.

Członkowie naszej partii i cały nasz naród zdają sobie sprawę, że wszystkie swe osiągnięcia zawdzięczają temu, iż opieramy się na przyjaźni i braterskiej pomocy wielkiego narodu radzieckiego, budowniczego komunizmu.

Masy pracujące RRL zdecydowane są dochować nadal wierności sprawie Lenina-Stalina, zespolić się jeszcze ściślej wokół sztandaru partii, sztandaru Lenina-Stalina, wzmacniać jeszcze bardziej wieczystą niewzruszoną przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim.

Miliony mężczyzn i kobiet — robotnicy fabryk i zakładów przemysłowych, chłopi pracujący, inteligencja, żołnierze naszych sił zbrojnych potęgować będą nieustannie swe wysiłki dla umocnienia ustroju ludowo-demokratycznego, rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia stopy życiowej ludu. W braterskiej przyjaźni z mniejszościami narodowymi naród rumuński będzie nadal pracował z zapałem w zakładach przemysłowych, fabrykach i kopalniach, na polach, w szkołach i laboratoriach, aby zapewnić całkowite zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

W ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej pracować będziemy nieustannie, aby przyczynić się do dzieła umocnienia pokoju i współpracy między narodami.

Wzmacniać będziemy stale zdolność obronną naszej ojczyzny, ażeby móc odeprzeć zdecydowanie wszelką próbę agresji przeciwko niezawisłości narodowej i suwerenności państwowej. Uczyć się będziemy od niezwyciężonej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, partii Lenina-Stalina, strzec jak źrenicy oka i wzmacniać nieustannie jedność naszej partii, zespalać jeszcze bardziej naród wokół partii, jej Komitetu Centralnego i rządu RRL, wzmagać nieustannie czujność wobec wszelkich knowań wrogów wewnętrznych i zewnętrznych Rumuńskiej Republiki Ludowej, odnosić się do wroga z jeszcze większym nieprzejednaniem.

Genialna nauka stalinowska i pamięć o mądrym nauczycielu mas pracujących Józefie Stalinie pozostaną na zawsze w świadomości milionów ludzi pracy całego świata, natchnionych wielkimi ideami Stalina i niewzruszoną wiarą w zwycięstwo pokoju, demokracji i socjalizmu.

Chwała na wieki wielkiemu geniuszowi postępowej ludzkości, ukochanemu Ojcu mas pracujących, Józefowi Stalinowi.

W imieniu KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej
GHEORGHIU DEJ
W imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego
dr P. GROZA

Depesze przywódców bratnich partii do KC KPZR

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Drodzy Towarzysze!

W tych ciężkich godzinach, gdy śmierć Towarzysza Stalina tak boleśnie wstrząsnęła nami wszystkimi, pragnę powiedzieć wam jak głęboko podzielam wielki ból narodu radzieckiego i jego Partii Komunistycznej.

Stalin był wodzem, przyjacielem, bratem mas pracujących całego świata. Był On i pozostanie naszym wodzem i wzorem dla nas wszystkich. Komuniści i masy pracujące Francji będą się zawsze kierować Jego nauką, w szczególności Jego ostatnimi wskazaniami, które dał On z trybuny XIX Zjazdu KPZR w sprawie walki o pokój i niezawisłość narodową, o demokrację i socjalizm. Pragnąłbym również wyrazić towarzyszom z Komitetu Centralnego uczucia mojej braterskiej miłości i zapewnić ich o mej niezłomnej wierności dla sprawy nieśmiertelnego Stalina, wielkiej sprawy komunizmu.

MAURICE THOREZ

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Drodzy Towarzysze!

W bolesną godzinę śmierci naszego ukochanego wodza i nauczyciela Towarzysza Stalina wyrażamy Rządowi Radzieckiemu, narodowi radzieckiemu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego głębokie współczucie z powodu poniesionej straty.

Wszyscy miłujący pokój ludzie, cała postępowa ludzkość zdają sobie sprawę, że utracili przyjaciela, towarzysza, płomiennego bojownika o pokój.

Przestało bić serce największego wodza rewolucyjnej klasy robotniczej, lecz miliony ludzi różnych ras i wierzeń natchnione nauką stalinowską, z nowymi siłami przyłączają się do walki o przyspieszenie dnia realizacji świętych celów, których osiągnięciu towarzysz Stalin poświęcił całe swoje życie.

Przysięgamy uczynić wszystko co jest w naszej mocy dla utrwalenia pokoju i umocnienia przyjaźni między narodem brytyjskim i radzieckim, dla udaremnienia planów sił reakcji rozpętania nowej wojny światowej.

Z braterskim pozdrowieniem

HARRY POLLITT

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

W chwili wielkiego bólu, gdy przestało bić płomienne serce największego rewolucjonisty wszystkich czasów, wiernego kontynuatora dzieła Lenina, gdy nieubłagana śmierć wyrwała z naszych szeregów ojca, nauczyciela, wodza i bezgranicznie ukochanego towarzysza, naszego Stalina, z całego serca wyrażamy Wam, drodzy towarzysze z Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, nasz głęboki smutek, łączymy się w naszym bólu z wielkim bólem całego narodu radzieckiego, całej przodującej i postępowej ludzkości.

My, komuniści hiszpańscy, przysięgamy Wam, wiernym kontynuatorom i współbojownikom wielkiego koryfeusza marksizmu-leninizmu, niestrudzonego bojownika, który tak wiele uczynił dla wyzwolenia mas pracujących i dla niezawisłości narodów — mocno dzierżyć i nieść naprzód bez zmęczenia i wahań sztandar marksizmu-leninizmu, dążyć w naszej walce do tego, aby imię Stalina, sprawa Stalina, nauka Stalina wiecznie żyły w sercach naszego narodu i stanowiły gwiazdę przewodnią i drogowskaz w walce o pokój i niezawisłość narodową, o demokrację i socjalizm.

Wieczna chwała promotorowi i organizatorowi wielkich zwycięstw komunizmu, nieśmiertelnemu wodzowi i nauczycielowi mas pracujących całego świata, Józefowi Stalinowi!

Niech żyje okryta chwałą Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — czołowy oddział i przywódca wszystkich ludzi pracy i postępowej ludzkości!

Za Komitet Centralny Komunistycznej Partii Hiszpanii
DOLORES IBARRURI

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Drodzy Towarzysze!

Śmierć naszego ukochanego nauczyciela, wodza i wyzwoliciela, Towarzysza Stalina wstrząsnęła nami do głębi. W tych ciężkich dniach Węgierska Partia Pracujących i cały naród węgierski jeszcze bardziej zwierają swe szeregi.

Dołożymy wszystkich naszych sił, aby okazać się godnymi wskazań wielkiego Stalina i jeszcze wyżej podnieść sztandar, który nam wręczył. W niewzruszonej jedności będziemy się kierowali nauką Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina. Z braterską wiernością dla budującego komunizm, okrytego chwałą Związku Radzieckiego, w niewzruszonej jedności z potężnym obozem pokoju, urzeczywistnimy również w naszym kraju wiecznie żywe idee wielkiego wodza narodów całego świata, Towarzysza Józefa Stalina.

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących
MATYAS RAKOSI

Komitet Centralny PZPR do kobiet polskich

Do wszystkich kobiet polskich

Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzimy w tym roku w ciężkiej i bolesnej chwili, gdy świat cały okryty jest żałobą po zgonie Józefa Stalina.

Z imieniem Stalina łączą się nierozerwalnie sprawy dla narodu polskiego i dla wszystkich kobiet polskich najważniejsze i najdroższe: wyzwolenie z faszystowskiej niewoli, ustanowienie władzy ludowej, odrodzenie naszej Ojczyzny, utrwalenie jej niepodległości, walka o pokój między narodami.

Z imieniem Stalina łączy się sprawa wyzwolenia kobiety — walka o pełne i rzeczywiste równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia, troska o matkę i szczęście dzieci.

Stalin umarł, ale nieśmiertelne jest Jego dzieło. Niezwyciężony jest Jego sztandar, pod którym narody świata kroczą do pełnego wyzwolenia, do zwycięstwa wielkiej sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

Kobiety Polki!

Oddajcie hołd nieśmiertelnemu Wodzowi ludzi pracy całego świata.

Zespalajcie siły naszego narodu wokół władzy ludowej, wokół Bolesława Bieruta — w walce o pokój i Plan 6-letni.

Twórczą pracą w zakładach pracy i w gospodarstwach rolnych, w instytucjach i szkołach pomnażajcie siły Ojczyzny, budujcie niezniszczalny socjalistyczny fundament dobrobytu i niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wychowujcie dzieci Wasze na dzielnych patriotów i budowniczych jasnego jutra naszej Ojczyzny.

Strzeżcie czujnie zdobyczy ludu — gwarancji równouprawnienia kobiet — przed nikczemnymi knowaniami imperialistycznych wrogów Polski.

Jeszcze bardziej umocnijmy sojusz i braterstwo z narodami Związku Radzieckiego! Jeszcze mocniej zewrzyjmy szeregi wszystkich bojowników o pokój i wolność!

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet pozdrawia serdecznie wszystkie kobiety polskie i życzy im dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach ich ofiarnej i twórczej pracy dla Ojczyzny.

Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa!

KOMITET CENTRALNY PZPR

8.III.1953 r.

Narody całego świata składają hołd pamięci Wodza

Bolesna wieść o zgonie Józefa Stalina wstrząsnęła do głębi ludzkością. Doniesienia z różnych krajów wskazują, że narody uświadamiają sobie w pełni fakt, jak ciężką stratą dla całego świata jest śmierć Józefa Stalina. Postępowa ludzkość — głoszą doniesienia ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej — zachowa na zawsze w sercu nieśmiertelne imię genialnego Wodza obozu pokoju i socjalizmu. To ukochane imię będzie potężnym natchnieniem w dążeniu do osiągnięcia najszczytniejszych ideałów, o których urzeczywistnienie walczył przez całe życie Józef Stalin. Do stolicy ZSRR napływają nieustannie niezliczone depesze ze wszystkich części świata z wyrazami głębokiego współczucia i żalu.

Chiny

PEKIN. Wiadomość o zgonie wielkiego Wodza mas pracujących całego świata — J. W. Stalina pogrążyła w smutku cały naród chiński. W kraju ogłoszono powszechną trzydniową żałobę. Flagi państwowe opuszczono do połowy masztu.

Do ambasady radzieckiej w Pekinie udały się niezliczone delegacje, by złożyć wyrazy głębokiego bólu z powodu zgonu najlepszego przyjaciela narodu chińskiego. Przez salę ambasady, w której widnieje portret wielkiego Stalina obramowany czernią i otoczony mnóstwem kwiatów, przechodzą członkowie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Centralnego Rządu Ludowego, przywódcy partii demokratycznych, delegaci organizacji społecznych, kulturalnych i młodzieżowych, robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw i instytucji stołecznych, żołnierze i oficerowie Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, studenci, uczniowie, chłopi z okolicznych wsi.

Ambasadę radziecką odwiedzili członkowie KC Komunistycznej Partii Chin z Mao Tse-tungiem na czele, jak również wybitni działacze państwowi, polityczni i społeczni Chińskiej Republiki Ludowej.

Ze wszystkich miast napływają nieustannie do ambasady radzieckiej depesze z wyrazami najgłębszego współczucia. Wiele osób odwiedzających ambasadę radziecką wpisuje się do wyłożonej tam księgi, wyrażając ból z powodu zgonu Wielkiego Stalina i zdecydowaną wolę jeszcze ściślejszego zespolenia się z narodem radzieckim we wspólnej walce o pokój na całym świecie.

Pekiński „Dziennik Ludu" w artykule wstępnym z dnia 6 marca br. pisze m. in.: „W pełni zdajemy sobie sprawę, że niewzruszona jedność Chin i Związku Radzieckiego jest niewyczerpanym źródłem wszystkich naszych historycznych zwycięstw. Partia nasza uczy nasz naród, że winien on zawsze iść za przykładem narodu radzieckiego, któremu przewodzi Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, stworzona i wychowana przez Lenina i Stalina. Winniśmy być jeszcze bardziej zwarci, czujni i nieugięci w walce. Musimy wytężyć wszystkie siły dla wykonania ogromnych i trudnych zadań rewolucji i budownictwa. Nie ulega wątpliwości, że nasza partia i naród chiński zjednoczone będą zawsze z partią Lenina — Stalina i narodem radzieckim. Poświęcimy wszystkie siły sprawie umocnienia i rozwoju braterskiej przyjaźni między Chinami a Związkiem Radzieckim, ażeby te dwa państwa zespoliły się jeszcze ściślej w walce o wspólną sprawę — walce o pokój i bezpieczeństwo narodów na całym świecie."

Z Szanghaju donoszą, że w generalnym konsulacie ZSRR złożyli kondolencje przedstawiciele Wschodnio-Chińskiego Biura KC Komunistycznej Partii Chin, władz miejskich, organizacji społecznych i mas pracujących. Mieszkańcy miasta noszą opaski żałobne. Cała ludność Chin wschodnich i Szanghaju — stwierdził sekretarz Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Chin Czen I — dzieli głęboki ból narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata.

Bułgaria

SOFIA. Naród bułgarski odczuł boleśnie zgon Józefa Stalina — wielkiego Wodza i Nauczyciela, genialnego kontynuatora dzieła Lenina, chorążego światowego obozu pokoju. Stolica Bułgarskiej Republiki Ludowej — Sofia, miasta i wsie całego kraju są w głębokiej żałobie. Robotnicy i urzędnicy oraz młodzież szkolna gromadzą się na zebraniach żałobnych, by złożyć hołd świetlanej pamięci towarzysza Stalina, by zapewnić, że naród bułgarski nie zapomni nigdy wielkiego Stalina — najlepszego swego przyjaciela.

Będzie on kroczył niezłomnie drogą nakreśloną przez Lenina i Stalina.

6 marca pod przewodnictwem Wyłko Czerwenkowa odbyło się posiedzenie żałobne KC Komunistycznej Partii Bułgarii, Rady Ministrów, Prezydium Zgromadzenia Narodowego i Rady Narodowej Frontu Patriotycznego. Na posiedzeniu tym uchwalono odezwę podkreślającą, że w tych ciężkich dniach naród bułgarski wzmacnia jeszcze bardziej swą jedność, by zdążać pewnym krokiem drogą wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — drogą opromienioną geniuszem towarzysza Stalina. Przewodniczący Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej Wyłko Czerwenkow przesłał depeszę kondolencyjną do Rady Ministrów ZSRR.

Węgry

BUDAPESZT. Z najgłębszym smutkiem przyjęły masy pracujące Węgier wieść o śmierci swego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela, Wodza całej postępowej ludzkości J. W. Stalina. W poszczególnych zakładach pracy odbywają się zebrania dla złożenia hołdu pamięci Józefa Stalina. Na ulicach Budapesztu zwisają flagi żałobne.

Ramię w ramię z narodem wielkiego Związku Radzieckiego — pisze dziennik „Szabad Nep" — stoi przed trumną Stalina cały naród węgierski. Na przestrzeni całej historii naszego narodu nie było ani jednego człowieka, który uczyniłby dlań tak wiele, jak Stalin, który by z taką troską pomagał naszemu krajowi w latach najcięższych prób i z taką miłością hodował pędy nowego życia Węgier. Przyrzekamy Ci, Towarzyszu Stalin, że będziemy zawsze Twymi wiernymi żołnierzami, ofiarnymi synami naszej umiłowanej ojczyzny, którą wyzwoliłeś i której udzieliłeś pomocy, nieugiętymi bojownikami wielkiej sprawy pokoju, internacjonalizmu proletariackiego, komunizmu.

Premier Matyas Rakosi przesłał depeszę z wyrazami współczucia do Rady Ministrów ZSRR.

Oświadczenie profesora Joliot-Curie

W związku ze zgonem Józefa Stalina prof. Fryderyk Joliot-Curie, przewodniczący Światowej Rady Pokoju i laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami", złożył następujące oświadczenie:

Drodzy radzieccy obrońcy pokoju! W te dni pełne bólu jesteśmy całym sercem z Wami.

Nie żyje już Stalin, ale jego dzieło żyć będzie wiecznie. Wiecznie żyć będą jego słowa i czyny.

W ciągu przeszło 30 lat Związek Radziecki ustami swych przywódców wyrażał swe gorące pragnienie pokoju. Związek Radziecki niezmiennie dawał wymowne, przekonywające dowody swej pokojowej polityki. Do tej nieustannej troski o zachowanie i utrwalenie pokoju Sta... wniósł decydujący wkład.

Idee i wskazania Stalina stanowią podstawę pokojowej polityki Związku Radzieckiego. W świadomości mężczyzn i kobiet całego świata dążących do pokoju zawsze żyć będą słowa Stalina o możliwości pokojowego współistnienia różnych systemów politycznych i jego wielka wola pokoju, którą tak pięknie i dobitnie wyraził: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca".

Rumunia

BUKARESZT. W piątek prasa rumuńska ukazała się w żałobnej szacie.

Nasza partia, klasa robotnicza, cały rumuński lud pracujący — pisze dziennik „Scanteia" — dzieli ogromny ból narodów Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości z powodu zgonu ukochanego Ojca mas pracujących całego świata, ich genialnego Wodza i Nauczyciela. Dla narodu rumuńskiego J. W. Stalin był najdroższym przyjacielem, wyzwolicielem i ostoją, był tym, który utorował mu drogę do szczęścia i pomagał troskliwie w budowie nowego socjalistycznego życia.

W całym kraju odbywają się zebrania poświęcone uczczeniu pamięci Wielkiego Zmarłego. Na domach wywieszono flagi żałobne i portrety Józefa Stalina obramowane czernią. Kondolencje do Moskwy przesłali Gheorghiu-Dej w imieniu KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej oraz Petru Groza w imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego.

Niemcy

BERLIN. Demokratyczny Berlin wraz z całą Niemiecką Republiką Demokratyczną, okryty jest głęboką żałobą. Na gmachach instytucji rządowych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zakładów pracy, jak również na domach mieszkalnych wywieszono flagi żałobne. W przedsiębiorstwach i instytucjach odbywają się zebrania dla uczczenia pamięci Józefa Stalina — Wodza światowego ruchu pokoju, wielkiego przyjaciela narodu niemieckiego.

Przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann w deklaracji złożonej wobec szefa misji dyplomatycznej ZSRR ambasadora Iljiczewa i przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej gen. Czujkowa podkreślił, że zgon Józefa Stalina odczuty został przez naród niemiecki jako ogromne nieszczęście. Naród niemiecki — oświadczył Dieckmann — zawdzięcza Józefowi Stalinowi wyzwolenie od haniebnego jarzma faszystowskiego. Ludność NRD niezmiernie dużo skorzystała z nauk Stalina, które wskazały narodowi niemieckiemu drogę do szczęśliwej przyszłości.

Agencja ADN donosi, że wiadomość o zgonie Józefa Stalina przyjęta została także z głębokim bólem przez masy pracujące Niemiec zachodnich. Organ KPD „Volksstimme" w artykule poświęconym Stalinowi pisze m. in.: Jego życie i dzieło jest symbolem realizacji odwiecznych dążeń ludzkości do szczęśliwego życia. Potężne dzieło Stalina ma nieprzemijającą wartość dla ludzkości.

Francja

PARYŻ. Wstrząsająca wieść o śmierci Józefa Stalina obiegła lotem błyskawicy Paryż i całą Francję, wywołując uczucia głębokiego żalu w masach pracujących i najszerszych warstwach postępowego społeczeństwa francuskiego. Naród nasz — pisze w żałobnym wydaniu dziennik „L'Humanite" — dzieli smutek narodu radzieckiego, z którym bardziej niż kiedykolwiek czujemy się połączeni więzami braterstwa i solidarności.

Sekretarz Komunistycznej Partii Francji Jacques Duclos ogłosił wiadomość o śmierci wielkiego Stalina w piątek rano na krajowej konferencji partii w Gennevilliers. Wszyscy delegaci stojąc wysłuchali przemówienia Duclos w głębokim milczeniu przerywanym niekiedy szlochem. Zakończył życie największy człowiek naszej epoki — powiedział m. in. Duclos. — Niezmierny ból przepełnia nam serca, ból będący miarą miłości, jaką darzyliśmy Stalina.

Niezliczone organizacje związkowe i demokratyczne przesłały wyrazy najszczerszego współczucia bezpośrednio do Moskwy lub do ambasady radzieckiej w Paryżu.

O wspólną sprawę wszystkich kobiet

Czym była kobieta w Polsce przedwrześniowej? Czego mogła spodziewać się od życia? Sięgnijmy do cytowanych już tyle razy „Pamiętników bezrobotnych", dających obraz ówczesnych warunków życia w Polsce burżuazyjnej, gdy co szósty człowiek był bezrobotny. Oto co pisała młoda robotnica z Częstochowy: **„Mam lat 24... gdy myślą zagłębię się w przyszłość, to widzę wieczny brak chleba i nawet kartofli..."**

Doskonałą ilustrację dla tych słów możemy znaleźć w przedwojennym „Roczniku Statystycznym". Suche na pozór liczby, wykresy, zestawienia chociaż tendencyjnie wypaczane, nie zdołają zaciemnić obrazu ponurego życia kobiety w Polsce sanacyjnej. Oto liczby - obrazy, liczby - oskarżenia. Kobiety pracujące otrzymywały za tę samą pracę zaledwie 50 proc. przeciętnego zarobku mężczyzn, tak robotnice jak i urzędniczki. Wobec kobiet skrupulatnie przestrzegana była przez kapitalistów zasada: ostatnia do awansu, pierwsza do redukcji. Nawet te „szczęśliwe" kobiety, które po miesiącach, nieraz latach wystawania przed bramami fabryk i drzwiami biur pośrednictwa, uzyskały wymarzoną pracę, drżały wiecznie w obawie przed zwolnieniem. 50 proc. kobiet pracujących fizycznie zatrudnionych było w charakterze „pomocy domowej". Te, które pracowały w fabrykach, wykonywały z reguły najgorzej płatne prace pomocnicze. Kobiety wiejskie tyrały u kułaka od najwcześniejszego dzieciństwa za parę butów rocznie, w mieście zaś tkwiły w urzędach po kilkanaście lat na wiecznie tym samym stanowisku, na pensyjce „pomocy biurowej". Wymowne są liczby „Rocznika Statystycznego". **Śmiertelność dzieci robotniczych sięgała w Polsce sanacyjnej do 40 proc.** Czy mogło być inaczej? Czy można się dziwić, że „nie chciały się chować" te dzieci wilgotnych suteren i rozwalających się ruder, dla których nie było żłobków i przedszkoli, dla których nie starczało szkół?

Długo można by mnożyć przerażające przykłady krzywdy kobiecej w Polsce przedwrześniowej, w nieskończoność przedłużać listę zbrodni popełnianych przez kapitalizm na kobiecie i jej dziecku. Te gorzkie wspomnienia minionych lat poniewierki i gwałtów, łez i zgryzot kontrastowo odbijają od dzisiejszej sytuacji kobiet, od perspektyw ich życia, od ich dumy ze swych wielkich zadań i swej twórczej pracy. **„To dopiero nowy ustrój społeczny i państwowy w krajach demokracji ludowej uwolnił na zawsze kobiety, podobnie jak i wszystkich ludzi pracy w tych krajach, od okropności jarzma kapitalistycznego, nędzy, bezrobocia, stworzył perspektywy stałego wzrostu dobrobytu i kultury"** — czytamy w wydanej w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet uchwale Komitetu Centralnego KPZR. Partii, która pierwsza wywalczyła i zrealizowała pełne równouprawnienie kobiety. Partii, która wskazała drogę walki wszystkim kobietom świata.

Zdobycze i osiągnięcia kobiet radzieckich, ich udział w umacnianiu Ojczyzny, w realizowaniu porywającego programu budownictwa komunistycznego są dla nas, dla kobiet Polski Ludowej wzorem i przykładem. Są dla nas drogowskazem na naszej codziennej, trudnej, ale jakże radosnej drodze budownictwa socjalistycznego. **„Natchnione ideami partii Lenina-Stalina, kobiety Kraju Rad wraz z całym narodem ofiarnie pracują w przedsiębiorstwach, na budowach, w kołchozach, ośrodkach maszynowych, w sowchozach i urzędach"** — stwierdza uchwała KC KPZR. Kobiety radzieckie biorą czynny udział we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. 280 kobiet piastuje mandat deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, ponad 2 tysiące kobiet jest deputowanymi do Rad Najwyższych poszczególnych republik, **przeszło pół miliona kobiet to deputowane do rad terenowych.** 40 proc. sędziów i ławników stanowią kobiety. Z górą milion kobiet pracuje w lecznictwie, drugie tyle pracuje jako nauczycielki. Przeszło milion 200 tysięcy kobiet studiuje na wyższych uczelniach i w specjalnych zakładach naukowych. Liczba kobiet, mających już ukończone wyższe studia, przekracza 900 tysięcy.

Wspaniałe osiągnięcia kobiet radzieckich są dla nas jeszcze jednym dowodem słuszności drogi, po której od ośmiu lat kroczymy. Kobietom polskim państwo ludowe zapewniło i zagwarantowało nie tylko pełne równouprawnienie, lecz także stworzyło warunki jego realizacji.

Z roku na rok rosną szeregi kobiet pracujących. I tak na przykład w przemyśle i rzemiośle procentowy udział kobiet wynosi niemal 31 proc. ogólnej liczby zatrudnionych. Z roku na rok rośnie też aktywność polityczna kobiet. Mamy już 74 kobiety-posłanki na Sejm Ustawodawczy, 39 kobiet jest zastępcami posłów, 15 tysięcy radnych kobiet pracuje w radach narodowych.

I dlatego dzień 8 marca, Międzynarodowy Dzień Kobiet, obchodzony jest u nas jako święto podsumowania zdobyczy kobiet polskich, święto przeglądu ich osiągnięć.

W jakże innych warunkach obchodzą ten dzień kobiety krajów kapitalistycznych i zależnych, kobiety walczące o swe najżywotniejsze prawa, domagające się zapewnienia im ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych, żądające zwiększenia kredytów na oświatę i opiekę nad dzieckiem. W tym samym czasie, gdy u nas, w obozie pokoju i postępu, każdy dzień przynosi wyzwolonej kobiecie nowe sukcesy, tam, w krajach kapitału — jak czytamy w uchwale Komitetu Centralnego KPZR — **„pęcznieją budżety wojenne, rosną podatki płacone przez ludność, podnoszą się ceny towarów przemysłowych i artykułów spożywczych, kurczy się produkcja pokojowa, wzrasta bezrobocie, spada realny zarobek ludzi pracy. Brzemię tych nieszczęść i wyrzeczeń ze szczególną siłą przytłacza kobiety pracujące i dzieci".**

To co dla kobiet polskich jest już tylko bolesnym wspomnieniem ponurej przeszłości, dla milionów kobiet krajów kapitalistycznych stanowi treść ich codziennego życia. Pomyślmy tylko — w Stanach Zjednoczonych zarobek kobiety jest niższy o 20 proc. od zarobku otrzymywanego przez mężczyznę, a w Niemczech zachodnich płace kobiet sięgają zaledwie połowy płac mężczyzn. W Szwajcarii, Egipcie, Iranie i wielu innych krajach kobiety są pozbawione wszelkich praw publicznych. Najmocniejsze słowa okazują się zbyt słabe, by opisać niedolę kobiet w krajach rządzonych przez kapitał. Czy można choćby spokojnie pomyśleć o tym, że w „kulturalnej" Anglii, jak doniosła w swoim czasie angielska gazeta „Daily Mirror", zdarzają się wypadki sprzedaży dzieci?

Na własnym losie i na losie swych bliskich przekonują się kobiety w tych krajach o straszliwych skutkach polityki imperialistycznej. Dlatego też kobiety — jak czytamy w uchwale KC KPZR — **„coraz energiczniej walczą o suwerenność narodową, wolność i niezawisłość swych państw, przeciwko jarzmu imperialistycznych agresorów".** Dlatego też wzmagają swą walkę o pokój, o swe prawa, o szczęście swych dzieci.

W walce tej nie są one zdane tylko na własne siły. Mają oparcie w wielkim obozie socjalizmu, w potężnym Kraju Rad, w krajach demokracji ludowej, wśród nich i w naszej Ojczyźnie. Wytężoną, twórczą, ofiarną pracą kobiety polskie tak, jak wszystkie kobiety krajów obozu socjalizmu, dają swój wielki wkład w walkę o wspólną sprawę wszystkich kobiet **świata — o wolność i pokój.**

B. Dr.

Stalin pozostanie zawsze z nami

Przestało bić serce Stalina — wodza ludzkości, który całe swe życie poświęcił walce o sprawę wyzwolenia wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.

Stalin nie żyje — słowa te bolesne są dla setek milionów ludzi. Ze wszystkich części świata, od ludzi pracy we wszystkich krajach płyną słowa bólu i smutku z powodu zgonu Człowieka, którego imię stało się symbolem wyzwoleńczej walki mas ludowych. Wstrząśnięty do głębi jest naród polski. Żałobą okryły się ulice naszych miast i żałoba jest w naszych mieszkaniach.

Naród polski szczególnie boleśnie odczuwa zgon towarzysza Stalina — bo wielka jest miłość i wdzięczność naszego narodu dla Kraju Rad i Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego, Partii Lenina — Stalina. Pierwszemu Krajowi Socjalizmu, Partii i jej stalinowskiemu kierownictwu zawdzięczamy wszystko co dla nas najdroższe: nasze wyzwolenie, nasze nowe życie, naszą pewność jutra.

Rosnąca potęga Związku Radzieckiego, przykład i pomoc ZSRR, nasz nierozerwalny braterski sojusz i przyjaźń z ZSRR — to źródło wszystkich naszych zwycięstw, to dźwignia niepowstrzymanego rozwoju i rozkwitu naszej ojczyzny.

Składając hołd Wodzowi ludu pracującego całego świata, miliony ludzi pracy, cała młodzież polska wiedzą, że Stalin pozostaje z nami na zawsze. Stalin pozostaje w wielkiej niezwyciężonej partii, którą zahartował w bojach i którą do nowych zwycięstw poprowadzą najwierniejsi, najlepsi jego uczniowie i współbojownicy. Stalin żyje w potędze Związku Radzieckiego, niezawodnego szermierza pokoju i wolności narodów.

Stalin żyje w naszych umysłach i sercach, w naszych czynach, w naszej walce o zbudowanie socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Na jedynie słuszną, wielką drogę walki o niepodległość ojczyzny, a następnie o zbudowanie wspaniałego gmachu socjalizmu w Polsce w oparciu o Pierwszy Kraj Socjalizmu i przy jego pomocy, wprowadziła nasz naród Partia kierowana przez wiernego ucznia Towarzysza Stalina — Bolesława Bieruta.

Fundament wszystkich zwycięstw naszego narodu — to jego zjednoczenie wokół Partii, jego bratni związek z Krajem Rad, z całym skupiającym się wokół ZSRR obozem pokoju, demokracji i socjalizmu. I dlatego Komitet Centralny PZPR, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, powiadamiając naród polski o tym, iż przestało bić serce Stalina — piszą:

„W tej ciężkiej chwili z największą mocą odczuwamy serdeczną i nierozerwalną więź narodu polskiego z wielkim Krajem Radzieckim.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwyciężoną siłę i zwartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin".

Komitet Centralny PZPR, Rada Ministrów i Rada Państwa wzywają:

„Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniajmy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

...Z imieniem Stalina, uzbrojeni w jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR kroczmy zwycięsko naprzód pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!".

Wezwanie Partii i Rządu to odbicie myśli i dążeń naszego narodu. W fabrykach i wsiach, w szkołach i uczelniach robotnicy, chłopi, kobiety, młodzież — wszyscy postanawiają zdwoić swe wysiłki w pracy na rusztowaniach socjalizmu w naszym kraju, jeszcze ofiarniej pod przewodnictwem PZPR wcielać w życie wskazania Stalina, iść drogą przez Niego wskazaną.

Dla ostatecznego zwycięstwa sprawy socjalizmu, sprawy pokoju, chłopcy i dziewczęta naszego całego kraju — z wielką ideą Stalina, ideą naszej Partii w sercach — oddadzą wszystkie swe siły i zdolności w swój pionierski trud, w ofiarną walkę o szczęście swego narodu, o pokój dla świata przelewając całą swą miłość do Stalina.

Naród polski postanawia strzec jak źrenicy oka swej jedności, wzmóc hart i czujność, jeszcze ściślej skupić się wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu Ludowego.

Związek Radziecki pod wodzą Partii i jej wypróbowanego kierownictwa zwycięsko kroczący do komunizmu drogą wskazaną przez Lenina i Stalina — to dziś potężna siła przeobrażająca życie setek milionów ludzi, porywająca do walki o wolność całe narody, na nowe tory kierująca losy całego społeczeństwa ludzkiego.

ZSRR — kraj zbudowany przez naród radziecki pod przewodem Partii Komunistycznej, kraj który Partia pod wodzą Stalina przeprowadziła przez wszystkie trudności i próby — to dziś niezwyciężona twierdza wolności i pokoju, nadzieja i oparcie dla prostych ludzi całej kuli ziemskiej, czujna, groźna, opancerzona siła — dla wrogów postępu i pokoju.

W walce przeciw wrogom, w walce o swoje socjalistyczne jutro naród polski, prowadzony przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą czuje się dziś jeszcze mocniej zespolony w sojuszu z narodami ZSRR, jeszcze czujniej strzec będzie i umacniać swoje braterstwo i nierozerwalną więź ze Związkiem Radzieckim. U boku przewodzącego całej postępowej ludzkości kraju Lenina - Stalina naród nasz kroczyć będzie zdecydowanie do ostatecznego zwycięstwa sprawy socjalizmu w Polsce, do zwycięstwa sprawy pokoju na całym świecie.

Jerzy Putrament

List do Stalina

Jeszcze w oczy nam łyskał
artyleryjski łomot,
jeszcze z pożaru w miastach
mur rozpalony nie ostygł,
już eśmy rumowiska
bili szpadlem i łomem,
pola plewili z chwastów,
ramieniem dźwigali mosty.

Twoja to dłoń na mapie,
z Bugu przez Wisłę na Szczecin,
kreśliła czerwone strzały,
którymi wolność nadciągnie.
Twój to nam kraj dał najpierw
sny niezmącone dzieciom,
sadom rumieniec dojrzały,
pociągom zielone ognie.

Ten wyklął nas i potępił,
tamten bombą zagrażał,
nocą w plecy zza węgla
strzelał obcy najmita.

My, zacisnąwszy zęby,
pot ocierając z twarzy,
rąbaliśmy bryły węgla,
po minach żęliśmy żyto.

Twoje dały nam słowa
drogę i wiarę w siebie.
Twój naród pokazał, jak ująć
kraj w ręce twarde i proste.
Umiemy serca hartować,
słabość uczymy się łamać,
robotnik domy buduje,
robotnik zbuduje Polskę.

Im własną niemocą maleć,
nam w trudzie i bólu rosnąć.
Ziemia rozdarta na dwoje
czyją przyszłość ogłasza?
Patrzymy śmielej i dalej
w twarz nadchodzącym wiosnom.
Wielkie jest życie. Twoje
zwycięstwo i nasze.

1949 r.

Przedstawiciele społeczeństwa składają na ręce Ambasadora ZSRR wyrazy najgłębszego bólu i współczucia

W dniu 6 bm. Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Podsekretarz Stanu Marian Naszkowski w towarzystwie Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Edwarda Bartola, złożył na ręce Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce Arkadiego Sobolewa wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Generalissimusa Józefa Stalina.

Kondolencje złożyli członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim na czele, Wiceprezesi Rady Ministrów, ministrowie, sekretarze KC PZPR, kierownicy Centralnych Urzędów Państwowych, przedstawiciele centralnych władz stronnictw politycznych i organizacji masowych.

★

W dniu 6 bm. do Ambasady ZSRR w Warszawie przybywały liczne delegacje społeczeństwa stolicy. Robotnicy, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież składali na ręce Ambasadora ZSRR wyrazy najgłębszego, serdecznego współczucia dla narodów Związku Radzieckiego.

W sali recepcyjnej Ambasady, otoczony zielenią i spowity kirem widnieje naturalnej wielkości portret Generalissimusa Józefa Stalina. Wyrazy współczucia oraz liczne listy kondolencyjne przyjmuje Ambasador A. A. Sobolew.

Uczucia głębokiego smutku i bólu, jakie wraz z całym narodem polskim przeżywa ludność Warszawy, przybyli wyrazić przedstawiciele Warszawskiego i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, delegacje organizacji masowych, centralnych instytucji Wojska Polskiego, Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, stołecznych zakładów pracy, podwarszawskich spółdzielni produkcyjnych, młodzieży akademickiej i szkolnej, działaczy katolickich oraz świata naukowego, kulturalnego i artystycznego stolicy.

W nastroju pełnym powagi i smutku przybywają do Ambasady wciąż nowe delegacje. Przybywają budowniczowie nowoczesnego centrum wielkiej Warszawy — MDM, ich towarzysze pracy z Muranowa, Mirowa, FSO, huty „Warszawa" i innych budowli socjalizmu. Poważne, skupione są twarze robotników.

Przedstawiciele wielu załóg robotniczych przekazują na ręce ambasadora Sobolewa liczne listy kondolencyjne. List załogi fabryki „Ursus" przekazuje 25 osobowa delegacja, w skład której wchodzi m. in. Jan Mizerkiewicz, długoletni członek SDKPiL, żołnierz Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz liczni przodownicy pracy — bohaterowie Planu 6-letniego.

Widzieliśmy Stalina...

(Wspomnienie z defilady w Moskwie w 35 rocznicę Rewolucji Październikowej)

...Na Plac Czerwony ciągnęły setki tysięcy ludzi. Olbrzymia przestrzeń zamknięta z jednej strony murami Kremla zapełniała się powoli.

Nasza zetempowska delegacja przyszła wcześnie. Staliśmy na trybunie przylegającej niemal do Mauzoleum. Naprzeciw, pod godłami szesnastu republik ZSRR, pod transparentem, na którym widniał napis: XXXV Rocznica Rewolucji Październikowej, zaciągali warty honorowe młodziutcy Nachimowcy w granatowych mundurach. Równym, paradnym krokiem wchodziły na Plac coraz to nowe oddziały wojska. Trybuny wypełniały się.

Wskazówki na wieży kremlowskiego zegara posuwały się zbyt wolno.

Zagrały wreszcie kremlowskie kuranty. Poprzez Plac przeleciał krótki, urywany — jak stukot aparatu Morse'a — okrzyk Nachimowców powtarzających słowa komendy.

Jakby wiatr powiał po trybunach. Wszystkie głowy zwróciły się w jedną stronę. Spojrzenia utkwiły w jednym miejscu.

Na trybunę na Mauzoleum wszedł człowiek średniego wzrostu, lekko przygarbiony, w płaszczu wojskowym. Podniesieniem ręki pozdrowił nas wszystkich.

Wielka cisza była na Placu. Bardzo głośno biły serca.

Już zaczęła się defilada, już ze stukotem pędziły poprzez Plac znajome „katiusze" zanim ocknęliśmy się.

Spostrzegłam dopiero teraz, że trzymam za ręce — Walę Kuźniecową i nieznajomego radzieckiego żołnierza. Uśmiechnęliśmy się do siebie serdecznie, lekko zakłopotani. Nie zaczynaliśmy rozmowy. Wsłuchaliśmy się, jak wszyscy obecni na Placu, w bicie naszych serc.

Słowa były zbyteczne. Wiedzieliśmy na pewno, że rozumiemy się. Że nie to jest ważne jak się kto nazywa, gdzie pracuje, czy odezwie się po polsku — czy po rosyjsku. Ważne jest to, że jesteśmy spadkobiercami Rewolucji Październikowej, że łączy nas na śmierć i życie sprawa walki o szczęście człowieka.

Że jesteśmy przyjaciółmi,

Że jesteśmy silni.

Że kierując się **wskazaniami** Tego, który pozdrawia nas właśnie podniesieniem ręki i serdecznym mądrym uśmiechem, człowieka umiejącego kochać ludzi, nie spoczniemy dopóki na całym świecie, dla wszystkich ludzi i wszystkich narodów cierpiących i głodnych, uciemiężonych i pozbawionych wolności, nie nastanie dzień wyzwolenia.

Poprzez Plac Czerwony jechały „katiusze", działa przeciwlotnicze, wozy pancerne — wychylali się z nich radzieccy żołnierze; między nimi na pewno i ci, którzy na Jego rozkaz walczyli nad Wisłą — i ci, którzy w chwili gdy wróg maszerował na Moskwę, defilowali na tym samym Placu Czerwonym przed Nim, prowadzącym ich do zwycięstwa.

Tuż za wojskiem — ludność Moskwy. Plac huczał, zabarwił się tysiącem uśmiechów i kwiatami, które ulatywały ku skromnej postaci w szarym płaszczu, stojącej na trybunie Mauzoleum.

Szli mocni, uśmiechnięci i wzruszeni. Szli nasi nowopoznani przyjaciele z fabryki im. Kaganowicza, z „Czerwonego Października", z „Czerwonego Proletariusza", którego obrabiarki zna dobrze robotnik z Żerania i innych naszych fabryk.

Placem Czerwonym wstrząsał co chwilę potężny okrzyk:

Sława Wielkiemu Stalinowi!

Okrzyk wyrywał się poza mury Kremla, poza Moskwę i ZSRR. Słyszeliśmy niemal jak potężnieje, jak ogarnia cały świat.

Sława Temu, **który wskazał** jak żyć i walczyć. Jak wydobywać z ludzi i narodów wszystko co dobre i mocne, jak stawać się siłą, której nic oprzeć się nie będzie mogło, której nic nie osłabi, która będzie wciąż rosnąć, krzepnąć w zwycięskich bitwach, prowadzonych w imię wyzwolenia człowieka.

★

...Wieczorem małomówny Mietek Dulian, betoniarz z Nowej Huty zamyślił się.

Najpierw powiedział: „Widziałem Stalina". A potem dodał szybko, trochę wstydliwie, ale zdecydowanie: „Muszę się uczyć, dużo uczyć. Muszę być światłym człowiekiem, postanowiłem to sobie dzisiaj, tam — na Placu Czerwonym".

Chciało nam się bardzo, bardzo uściskać Mietka. Wspominać go będziemy zawsze serdecznie. Powiedział tak prosto to, o czym myśleliśmy wszyscy...

★

Po powrocie do kraju nasza delegacja zetempowska rozjechała się — do Łodzi, Wrocławia, Poznania, Warszawy... każdy z nas do swojej pracy, do swojego miasta czy wsi.

Ilekroć opowiadamy o Kraju Rad — chłopcy i dziewczęta, ludzie starsi zadają nam setki pytań, a między nimi zawsze powtarza się jedno:

— Widzieliście Stalina?

— Widzieliśmy!

Mówiłam o tym **zaledwie parę** dni temu w najpiękniejszej z naszych hut, w hucie im. Bolesława Bieruta.

W kilka godzin **później** w walcowni rur staliśmy właśnie przy „gwinciarce" Kazika Smalarskiego 17-letniego absolwenta SPZ, który z niezmierną dumą pokazywał nam, że umie już samodzielnie obsługiwać nowoczesną maszynę.

Ktoś przerwał nam rozmowę:

— Towarzysz Stalin ciężko chory. Stan bardzo ciężki...

Milczeliśmy, bo tym razem naprawdę zabrakło słów.

W olbrzymiej hali monotonnie huczał mechanizm suwnicy.

Milczenie przerwał Kazik. Puścił z powrotem w ruch maszynę.

Pracował tego dnia z zaciśniętymi ustami, pobladłą twarzą. Pracował tak, że chyba wyrobił wiele procent ponad normę. Pracował tak — jak w tych ciężkich dniach pracują nasi młodzi i starsi radzieccy przyjaciele. Tak... jak uczył nas nasz wielki ukochany Przyjaciel, którego dzieło poprowadzimy dalej.

EWA WACOWSKA

Dzieła Józefa Stalina w Polsce

WARSZAWA (PAP). Dzieła Józefa Stalina, wydawane w Polsce Ludowej w milionowych nakładach, stanowią dla najszerszych mas naszego społeczeństwa niewyczerpaną skarbnicę wiedzy marksistowsko-leninowskiej, niezastąpiony oręż w budowaniu podstaw socjalizmu.

Od wyzwolenia do chwili obecnej, wydano w Polsce Ludowej prace Józefa Stalina, w ogólnym nakładzie ponad 8 milionów, w tym 13 tomów zbiorowego wydania Dzieł o łącznym nakładzie 1.700 tys. egzemplarzy.

„Historia WKP(b) (Krótki Kurs)" ukazała się w 5-ciu wydaniach, w nakładzie 1.263 tys., 6-te wydanie jest w druku.

Wydane zostały poza tym prace: „Zagadnienia leninizmu" (nakład 385 tys.), „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" (nakład 500 tys.), „Klasa proletariuszy i partia proletariuszy" (nakład 100 tys.), „O podstawach leninizmu" (nakład 330 tys.), „O rozbieżnościach partyjnych słów kilka" (nakład 100 tys.), „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego" (nakład 170 tys.), „Przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego" (nakład 100 tys.).

„Anarchizm czy socjalizm", „Kwestia narodowa a leninizm", „Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna", „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa", „Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej", „Nowa sytuacja — nowe zadania budownictwa gospodarczego", „O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców", „O industrializacji kraju i o prawicowym odchyleniu w WKP(b)", „O Leninie", „O materializmie dialektycznym i historycznym", „O projekcie Konstytucji ZSRR", „O samokrytyce", „O socjaldemokratycznym odchyleniu w naszej Partii", „Raz jeszcze o socjaldemokratycznym odchyleniu w naszej Partii", „Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego i słowo końcowe po dyskusji na XIV Zjeździe WKP(b)", „Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego i słowo końcowe po dyskusji na XV Zjeździe WKP(b)", „Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego na XVI Zjeździe WKP(b)", „Referat sprawozdawczy na XVII Zjeździe Partii o działalności KC WKP(b)", „Referat sprawozdawczy na XVIII Zjeździe Partii o działalności KC WKP(b)", „W kwestii polityki agrarnej w ZSRR", „W sprawie marksizmu w językoznawstwie", „Wyniki pierwszej pięciolatki".

Poza tym w Małej Bibliotece Marksizmu-Leninizmu zostały wydane liczne prace publicystyczne Józefa Stalina.

W latach 1949 - 50 wydano krótki życiorys Józefa Stalina (Józef Stalin — Krótki życiorys) w łącznym nakładzie 400 tys. egz. Nowe wydanie w druku.

DEPESZE KONDOLENCYJNE

Do Przewodniczącego WCSPS Towarzysza Kuźniecowa Wasyli Wasylicza

Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce w imieniu polskich mas pracujących wstrząśniętych do głębi wiadomością o zgonie ukochanego Wodza i Nauczyciela wszystkich ludzi pracy, Największego Człowieka naszej epoki — Józefa Stalina łączy się z Wami w nieukojonym bólu i żałobie.

Polskie masy pracujące głęboko zachowują w swych sercach pamięć o tym, że swoje wyzwolenie narodowe i społeczne oraz utrwalenie niepodległości Ojczyzny zawdzięczają braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego i geniuszowi Wielkiego Stalina.

Polskie masy pracujące, czczące głęboko pamięć Towarzysza Stalina — największego Przyjaciela narodu polskiego zewrą jeszcze silniej swe szeregi wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Towarzysza Bieruta, by w pokojowym budownictwie socjalistycznym, wcielając w życie nieśmiertelne idee i wskazania Wielkiego Stalina wzmacniać przyjaźń między narodami, potęgować siły światowego obozu pokoju i socjalizmu, na czele którego stoi Związek Radziecki, prowadzony przez zwycięską Partię Lenina - Stalina.

PRZEWODNICZĄCY
CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
WIKTOR KŁOSIEWICZ

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

W imieniu chłopów, zorganizowanych w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym przesyłamy Wam, drodzy przyjaciele, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Wielkiego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Każdy pracujący chłop w Polsce wie, że to Józef Stalin wyrwał nasz kraj ze straszliwego niebezpieczeństwa hitlerowskiej zagłady.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy wyzwolenie narodowe i społeczne i zjednoczenie ziem polskich w ich piastowskich granicach.

Masy pracującego chłopstwa polskiego strzec będą jak źrenicy oka wieczystego sojuszu polsko-radzieckiego, ostoi wolności, bezpieczeństwa i niepodległości Polski.

Nauka i dzieło Stalina jest i będzie pochodnią rozjaśniającą chłopskim masom pracującym całego świata drogę do pełnego wyzwolenia z wiekowej krzywdy.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe będzie nieugięcie walczyć przy boku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o pełne zwycięstwo najszlachetniejszych idei ludzkości, których symbolem jest nieśmiertelne imię STALINA.

W imieniu NACZELNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO
ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
(—) STEFAN IGNAR
(—) ALEKSANDER JUSZKIEWICZ

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Do Akademii Nauk ZSRR

Moskwa

Zgon Towarzysza Stalina wielkiego budowniczego socjalizmu i genialnego uczonego odczuwamy niezmiernie boleśnie. W tych dniach, gdy spadło na całą postępową ludzkość to wielkie nieszczęście pragniemy zapewnić Was, drodzy przyjaciele, że naukowcy polscy nigdy nie zejdą z drogi, którą wytyczył nauce Towarzysz Stalin, drogi służenia sprawiedliwości, pokojowi i Ojczyźnie, drogi prowadzącej do szczęścia ludzkości przez budownictwo socjalizmu.

Na zawsze wierni pozostaniemy sprawie komunizmu i braterstwu naszych narodów.

Warszawa, dn. 6.III.1953 r.

PREZES POLSKIEJ AKADEMII NAUK
J. DEMBOWSKI

Do Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą

Głęboko wstrząśnięci i zasmuceni śmiercią Wielkiego Wodza Narodu Radzieckiego i mas pracujących całego świata, wielkiego przyjaciela narodu polskiego Józefa Wissarionowicza Stalina wspólnie z Wami boleśnie przeżywamy ciężką stratę poniesioną przez Naród Radziecki i całą postępową ludzkość.

Postępując śladami Wielkiego Stalina jeszcze silniej zewrzemy nasze szeregi, wzmacniać będziemy nierozerwalną przyjaźń naszych narodów i walczyć o zbudowanie socjalizmu i wielkiego dzieła pokoju na całym świecie.

ZARZĄD GŁÓWNY
TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI
POLSKO-RADZIECKIEJ

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Do Ambasadora ZSRR w Warszawie A. A. Sobolewa

Łączymy się w głębokim żalu z całym narodem radzieckim, dotknięci ogromem straty, jaką poniosła cała postępowa ludzkość z powodu zgonu największego Człowieka naszych czasów Józefa Stalina — wypróbowanego Przyjaciela narodu polskiego.

Głęboko i boleśnie odczuwają ten wielki cios polscy chłopi pracujący, wyzwoleni z niewoli faszystowskiej i obszarniczego jarzma, dzięki Wielkiemu Stalinowi.

Zjednoczeni z całym narodem we Froncie Narodowym, wierni naszej Partii i Władzy Ludowej — codzienną twórczą i ofiarną pracą pogłębiać i zacieśniać będziemy przyjaźń między naszym narodem i narodami Związku Radzieckiego, wzmacniać będziemy siłę naszego Ludowego Państwa i siłę Obozu Pokoju, któremu przewodziło i przewodzić będzie Imię Wielkiego Stalina.

W imieniu polskich chłopów pracujących

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU SAMOPOMOCY
CHŁOPSKIEJ

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Do Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich

W imieniu milionów kobiet polskich, głęboko wstrząśniętych nieszczęściem, jakie spotkało naród radziecki i całą postępową ludzkość łączymy się z Wami, drogie siostry i przyjaciółki, w głębokim bólu z powodu zgonu genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, nieugiętego Chorążego Pokoju — Józefa Stalina.

W tych ciężkich chwilach pragniemy Was zapewnić, drogie siostry, że kobiety polskie wytężą wszystkie swe siły w walce o pokój i socjalizm, w walce o realizację nieśmiertelnych idei Wielkiego Stalina.

PRZEWODNICZĄCA
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
LIGI KOBIET
ALICJA MUSIAŁOWA

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Konstanty Simonow

Żołnierze słuchają Stalina

Wanin usiadł w kącie i zaczął nastawiać stary odbiornik. Z początku rozległa się z oddali muzyka, jednak po pięciu minutach urwała się. Wanin kręcił regulator odbiornika. Eter odpowiedział milczeniem. Potem usłyszeli urywki bułgarskiej czy jugosłowiańskiej transmisji. Były to bowiem znajome, podobne do rosyjskich, ale jednocześnie niezrozumiałe słowa.

— Tak, nic nie wychodzi! — powiedział Wanin. — Milczy jak zaklęte.

— Nastaw na Moskwę — powiedział Saburow.

Wanin pokręcił regulator. Nastawił na działkę z napisem „Moskwa". Obaj słuchali.

— Moskwa także milczy — powiedział Wanin.

— Nie może być.

— Milczy.

I nagle dał się słyszeć z odbiornika donośny głos człowieka, który widocznie był bardzo wzruszony.

— Otwieram wspólne posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów i organizacji partyjnych i państwowych. Referat wygłosi towarzysz Stalin.

Może przez dwie minuty słychać było niemilknące oklaski.

— Czy by dzisiaj był szósty listopada? — zdziwił się Saburow.

— Jak widzisz.

— Diabli wiedzą. Wszystko mi się dzisiaj poplątało. Od rana zdawało mi się, że piąty.

— Skądże piąty? — powiedział Wanin. — Właśnie szósty i wszystko jest jak zawsze. Nie opuściliśmy ani jednego roku. W zeszłym roku także nie opuściliśmy.

— W zeszłym roku nie słyszałem. Leżałem w okopach.

— A ja słyszałem — powiedział Wanin. — Wtedy płynęło przecież u nas spokojne życie. Baliśmy się wtedy o Moskwę. Staliśmy tutaj przy odbiornikach i słuchaliśmy.

— Tak, wtedy wy o Moskwę, teraz ona o nas — powiedział Saburow w zamyśleniu i przypomniał sobie pierwszą mowę Stalina w czasie wojny — tę, którą słyszał ostatniego dnia przed swoim wyjazdem na front w swoim samotnym pokoju w Moskwie.

— Do was zwracam się przyjaciele moi — powiedział wtedy Stalin w lipcu głosem, od którego Saburow drgnął.

Obok zwykłej nieugiętości była w tym głosie jakaś intonacja, z której Saburow wyczuł, że serce mówiącego oblewa się krwią.

Było to przemówienie, które wspominał w czasie wojny zawsze w chwilach śmiertelnego niebezpieczeństwa. Przypominał sobie zresztą nie słowa, nie zdania, lecz głos, którym były wypowiedziane, długie pauzy między jednym zdaniem a drugim, kiedy to słychać było wyraźne bulgotanie wody nalewanej do szklanki. I chociaż siedział wtedy sam obok odbiornika, wydawało mu się, że właśnie wtedy, słuchając tego przemówienia złożył przysięgę, że zrobi wszystko, co jest w jego mocy. Myślał, że chociaż Stalinowi było wtedy ciężko, jednak był pewien zwycięstwa. I to odpowiadało temu, co przeżywał wtedy sam, boć przecież i jemu było ciężko a jednak również wierzył w zwycięstwo.

Saburow teraz nagle, jakby w olśnieniu, przypomniał sobie do najdrobniejszych szczegółów wszystko, co przeżył wtedy i czego nie mógł zapomnieć nigdy potem.

Tymczasem oklaski trwały. Saburow zbliżył się do samego aparatu. W tej chwili interesowało go nie tylko to, co powie Stalin, ale jak powie. Oklaski były tak głośne, że przez moment zdawało mu się, że wszystko odbywa się tutaj, w schronie. Potem w głośniku dało się słyszeć odkasływanie i powolny i może przez to szczególnie wyraźny głos Stalina:

— Towarzysze...

Stalin mówił o przebiegu wojny, o przyczynach naszych niepowodzeń, o liczbie niemieckich dywizji, rzuconych na nas. Saburow jednak w tej chwili wciąż jeszcze nie wmyślał się w sens słów, lecz słuchał intonacji głosu. Zapragnął nagle wiedzieć, co przeżywa w tej chwili Stalin, w jakim jest nastroju, jaki jest teraz w ogóle, jak wygląda. Szukał w głosie intonacji znanej mu z przemówienia, które słyszał w lipcu 1941 r. Intonacja jednak była inna. Stalin mówił wolniej niż wtedy, bardziej niskim, spokojnym głosem.

Przed końcem przemówienia, kiedy Saburow już się wewnętrznie uspokoił, kiedy poczuł, że zarówno to co Stalin mówi, jak i głos, którym mówi — że wszystko, choć niezupełnie zrozumiał dlaczego, napawa jego, Saburowa, jakimś szczególnym, niezwykłym spokojem — usłyszał wyjątkowo wyraźnie jedno z ostatnich zdań.

— Zadanie nasze polega właśnie na tym, aby zniszczyć armię hitlerowską i jej przywódców — powiedział Stalin powoli, nie akcentując słów, po czym nastąpiła długa pauza przerywana oklaskami.

Wanin i Saburow siedzieli długo w milczeniu przed głośnikiem.

To, co Saburow usłyszał, wydawało mu się czymś niezwykle ważnym. Wyobraził sobie, że głos ten rozbrzmiewa nie teraz, kiedy ucichł bój, lecz, że słychać go było godzinę temu, kiedy wraz z Maslennikowem porwał ich ogłuszający, piekielny ogień walki. I kiedy pomyślał o tym, spokojny głos, który rozbrzmiewał z głośnika, wydał mu się jakiś niezwykle dziwny. Ten, który przemawiał, wiedział przecież o wszystkim, co się tutaj dzieje, a jednak głos jego był spokojny, tak bardzo spokojny. I jeżeli np. on, Saburow, czy Maslennikow, czy Wanin mówili nagle w najcięższej chwili: „To nic, wybrniemy", to mówili przecież o batalionie i ostatecznie odpowiadali za te słowa tylko na przestrzeni 500 metrów kwadratowych, ryzykując życiem kilkuset ludzi. A on mówił o przyszłym zwycięstwie, myśląc o milionach kilometrów kwadratowych i o życiu milionów ludzi, mówił ze spokojem i pewnością, jak człowiek, który nie wątpi o tym ani przez chwilę.

— Rzeczywiście, ostatecznie przecież zwyciężymy ich. — Saburow wypowiedział te słowa nieoczekiwanie dla samego siebie głośno, a zauważywszy, że Wanin usłyszał i patrzy na niego, powtórzył:

— Prawda, Wanin? Prawda?

— Prawda — powiedział Wanin.

(Z powieści „Noce i dnie")